

GŁOS RADOMSZCZANSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

SOBOTA 12 CZERWCA 1948 ROKU.

Nr 160 (1038)

W PALESTYNYE - SPOKÓJ

Na rozkaz Rady Bezpieczeństwa Żydzi i Arabowie przerwali działania wojenne

LONDYN, PAP. — Agencja Reutersa donosi, że według wiadomości, które nadeszły do Ammanu stolicy Transjordanii, w piątek rano po zaciętych, często nocy walkach na wszystkich frontach Palestyny zapanował spokój.

Komunikaty arabskie stwierdzają, że w nocy z czwartku na piątek oddziały żydowskie atakowały bez przerwy powycy wojsk arabskich, egipskich i syryjskich, usiłując zająć lepsze stanowiska. Szczególnie ciężkie walki toczyły się pod Latrun na drodze między Jerozolimą a Tel-Awivem. Wszystkie ataki wojsk żydowskich miały być podobno odparte z wielkimi dla nich stratami.

WALLACE O ROZEJMIE W PALESTYNYE
NOWY JORK, PAP. — Komentując z zadowoleniem fakt zawarcia rozejmu w Palestynie Henry Wallace zaznaczył, że odsunięcie ONZ od wpływu na dalszy bieg wydarzeń w tym kraju pozwoli na nowe zakulisowe rokowania w sprawie palestyńskiej mogące osłabić pozycję państwa żydowskiego. Wall-

ce domagał się aby Organizacja Narodów Zjednoczonych wezwiała państwa arabskie, do natychmiastowej i całkowitej ewakuacji tych wojsk z Palestyny pod groźbą zastosowania w razie odmowy sankcji.

RZECZNIK ŻYDOWSKI O ROZEJMIE
TEL AVIV, PAP. — Rzecznik Agencji Żydowskiej oświadczył, że przyjęcie przez Arabów zalecenia ONZ w sprawie zawieszenia broni jest zdecydowanym zwycięstwem politycznym Żydów. Granice państwa Izrael — oświadczył rzecznik — poza dwoma niemałymi najniższymi znaczenia wyjątkami są nienaruszone. Na północy oddziały irackie wkroczyły na terytorium państwa żydowskiego na odległość 4 — 5 km zaś na południu oddziały egipskie zajęły część pustynnych obszarów Negew.

OŚWIADCZENIE PREMIERA LIBANU

LONDYN, PAP. — Premier Libanu Riad Solh oświadczył na konferencji prasowej w Bejrucie, że państwa arabskie nigdy nie zgodzą się na podział Palestyny i na utworzenie państwa żydowskiego. Arabowie nigdy nie wyzreną się swych praw do swego niepodległego państwa w Palestynie. Arabowie gotowi są podjąć walkę ponownie o ile stwierdzą, że rozejm sprzeczny jest z ich interesami.

LONDYN, PAP. — Analogiczne oświadczenie złożył król Transjordanii Abdullah. Stwierdził on, że Arabowie gotowi są do współpracy z Żydami we wspólnym państwie palestyńskim, w którym Żydzi byłiby równouprawnieni z Arabami.

Historyczny kongres w Budapeszcie

Socjaliści i komuniści węgierscy tworzą dziś zjednoczoną partię robotniczą

BUDAPESZT (PAP.). Węgierska klasa robotnicza przygotowuje się do historycznego Kongresu Zjednoczeniowego, który rozpocznie się w sobotę popołudniu na Placu Bohaterów w Budapeszcie manifestacyjnym zgromadzeniem.

Do Budapesztu przybyli na Kongres przedstawiciele europejskiej klasy robotniczej. Francję reprezentuje Jacques Duclos. Niemiec — Partię Jedności Socjalistycznej — Pieck i Grotewohl — Anglię — sekretarz organizacji

krajowej Partii Komunistycznej. Poza tym przybyli przedstawiciele organizacji robotniczych: Czechosłowacji, Bułgarii, Włoch, Austrii, Danii, Finlandii oraz Rumunii. W skład delegacji polskiej wchodzi: kierownik Wydziału Zagranicznego PPR Dłuski Ośtaf, wiceminister Zdrowia Sztachelski Jerzy, sekretarz organizacyjny PPS Włodzimierz Reczek i sekretarz dla spraw ekonomicznych Feliks Baranowski.

Upaństwowienie gospodarki Rumunii

Fabryki i kopalnie przechodzą na własność narodu

BUKARESZT, PAP. — Dnia 11 bm. zebrał się parlament rumuński. Premier Piotr Groza przedstawił Zgromadzeniu Narodowemu projekt ustawy upaństwowienia podstawowych gałęzi przemysłu, banków, ubezpieczeń, transportu itd. Następnie sekretarz generalny

rumuńskiej partii robotniczej Gheorghiu Dej odczytał tekst projektu ustawy rządowej o przejęciu przez państwo bogactw naturalnych, przedsiębiorstw transportowych i telekomunikacyjnych.

Wicepremier podkreślił, iż masy pracujące Rumunii odniosły w okresie od wyzwolenia z jarzma hitlerowskiego szereg zwycięstw politycznych, stwierdzając iż zwycięstwo politycznemu towarzyszyć musi wytrącenie z rąk reakcji narzędzi walki, a mianowicie bogactw gospodarczych.

Mówca wskazał iż projekt ustawy ma na celu oddanie państwu i narodowi tych wszystkich bogactw, które stanowiły potęgę reakcji, a zarazem środek eksploatacji mas pracujących Rumunii.

Projekt ustawy przewiduje przejęcie przez państwo: 20 zakładów hutniczych, 112 przedsiębiorstw metalurgicznych, 20 kopalń węgla, 25 przedsiębiorstw naftowych, 160 fabryk tekstylnych, 10 prywatnych linii kolejowych, 11 wielkich fabryk chemicznych i farmaceutycznych, 352 statki, 15 Towarzystw Ubezpieczeniowych, radia, telegrafu, jak również instytucji telekomunikacyjnych.

Wyłączone z projektu ustawy o upaństwowieniu są: przedsiębiorstwa na podstawie umów specjalnych pomiędzy rządem Rumuńskiej Republiki a rządami innych państw, oraz przedsiębiorstwa należące do jednego z państw sprzymierzonych, które zostały utworzone z wyniku zobowiązań Rumunii, wynikających z traktatu pokojowego lub zobowiązań reparacyjnych.

Właściciele przedsiębiorstw upaństwowionych otrzymują odszkodowanie. W tym celu stworzono specjalnie „Fundusz Przemysłu Upaństwowionego”, który wyda obligacje, które wykupywane będą z dochodów, przeznaczonych przez przedsiębiorstwa upaństwowione. Wysokość odszkodowań ustalają specjalne komisje.

Bulgaria ratyfikuje układ z Polską

SOFIA (PAP) — Bułgarskie Zgromadzenie Narodowe ratyfikowało w czwartek pakt przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, zawarty z Rzeczypospolitą Polską w dniu 29 maja w Warszawie. Zgromadzenie Narodowe ratyfikowało również układ o współpracy gospodarczej i wymianie towarowej. Oba układy zostały ratyfikowane jednogłośnie na posiedzeniu, na którym obecni byli wszyscy członkowie rządu, członkowie korpusu dyplomatycznego i przedstawiciele prasy.

Bezrobocie w USA

NOWY JORK (PAP) — „General Motor Corporation” zawiadomiło, że z powodu braku siły począwszy od piątku 11 bm. przez 10 dni 200 tysięcy robotników będzie bez pracy, ponieważ 50 fabryk zostanie zamkniętych.

Częściowa ewakuacja wojsk radzieckich z Korei

MOSKWA (PAP). — Dowództwo wojsk radzieckich północnej Korei opublikowało komunikat, w którym zawiadama o częściowej ewakuacji armii radzieckiej przebywającej w tym kraju. W związku z powyższym dowódca wojsk radzieckich w Korei północnej gen. Korotko wraz z swym sztabem wyjechał do Związku Radzieckiego. Na czele wojsk radzieckich, które pozostały w północnej Korei stanął gen. Merkuow.

Nowy rząd w Turcji

LONDYN (PAP) — Agencja Reutersa donosi z Ankar, że prezydent republiki tureckiej, Ismet Inonu, zatwierdził listę nowego rządu przedstawioną przez premiera Hassana Saka. Wszyscy członkowie rządu należą do republikańskiej partii ludowej. W dniu 8 czerwca poprzedni rząd premiera Saka poddał się do dymisji w wyniku krytyki, skierowanych przeciwko niemu w parlamencie i w prasie.

Entuzjazm w Czechosłowacji

na wieść o wysunięciu kandydatury K. Gottwalda na stanowisko Prezydenta Republiki

PRAGA (PAP). — Do Prezydium Centralnego Komitetu Wykonawczego Czechosłowackiego Frontu Narodowego napływają z całego kraju tysiące listów i depeesz, w których robotnicy witają z radością kandydaturę premiera Gottwalda na stanowisko prezydenta Republiki Czechosłowackiej.

Rady zakładowe przedsiębiorstw przemysłowych, urzędy, ogólnonarodowe or-

ganizacje, związki zawodowe i kulturalne wyrażają w swych rezolucjach życzenie, aby odpowiedzialne stanowisko głowy państwa objął wierny syn ludu Klement Gottwald. Również czechosłowacka partia socjal-demokratyczna przyjęła jednogłośnie i z uznaniem wiadomość o wysunięciu przez Front Narodowy kandydatury premiera Gottwalda na stanowisko prezydenta Republiki.

Zacięte walki w Grecji

Oddziały gen. Markosa atakują faszystów w Macedonii, Tracji i na Peloponezie

RZYM (PAP) — Agencja Elefteri Ellada donosi: „W Epirze oddziały armii demokratycznej rozproszyły 2 czerwca oddziały nieprzyjacielskie. 12 monarchofaszystów zostało zabitych, 20 rannych, 10 dostało się do niewoli.

W dniu 3 czerwca jednostka armii demokratycznej zaatakowała na wzgórzach Vardawid 611-ty batalion nieprzyjacielski, który zmuszony został do opuszczenia tej silnej pozycji. Nieprzyjaciel stracił 43 żołnierzy. W czasie tej operacji duża ilość materiału wojennego pochodzenia amerykańskiego dostała się w ręce wojsk demokratycznych.

W tym samym rejonie oddziały armii demokratycznej wkroczyły do następujących miejscowości: Trouli, Romano, Alepochori, Palechori, Vereniki, Nomla, Zakovo, Vlacholi.

W czasie operacji w Tracji zadano ciężkie straty monarchofaszystom. Na placu boju znalezione m.in. zwłoki pułkownika Chanotisa i kpt. Touravlasa. W rejonie Peloponezu oddziały armii demokratycznej wkroczyły do wielu miejscowości departamentu Villas, Achaja i Kinourias.

RZYM (PAP) — Z Aten nadeszła wiadomość, że w nocy z 7 na 8 czerwca ugrupowania armii demokratycznej dokonały jednoczesnego ataku na szereg miejscowości, położonych w północno-zachodniej części Peloponezu, m.in. na miasta Mehena, Andravida i Amalia.

Walki na tym odcinku toczą się z niestanną zaciętością. Walki trwają również na wzgórzach Sylionu, które w końcu maja zostały zajęte przez jednostki armii demokratycznej.

Katownia hitlerowska w Grecji Tsaldaris

ATENY (PAP). — Radio „Wolnej Grecji” wystosowało apel do członków ruchu oporu we wszystkich krajach, do byłych więźniów obozów hitlerowskich, do wszystkich organizacji demokratycznych, do wszystkich stowarzyszeń społecznych oraz do wszystkich uczciwych ludzi świata o poparcie więźniów obozu Makronisi.

W obozie założonym przez monarchofaszystów ateńskich na rozkaz anglosaskich impe-

rialistów, uwięzionych jest około 20.000 żołnierzy i oficerów greckich, wszystkich ludzi, którzy przyrzekli sobie, że nie dopuszczą do powtórzenia tortur gestapo, aby przyczynili się do zlikwidowania hitlerowskiego obozu koncentracyjnego, tym razem założonego przez greckich monarchofaszystów korzystających z poparcia opiekunów amerykańskich, i do zniesienia sądów wojskowych w stosunku do ofiar terroru faszystowskiego.

Radio „Wolnej Grecji” wzywa wszystkich przyjaźniół narodu greckiego, wszystkich ludzi, którzy przyrzekli sobie, że nie dopuszczą do powtórzenia tortur gestapo, aby przyczynili się do zlikwidowania hitlerowskiego obozu koncentracyjnego, tym razem założonego przez greckich monarchofaszystów korzystających z poparcia opiekunów amerykańskich, i do zniesienia sądów wojskowych w stosunku do ofiar terroru faszystowskiego.

Zbrodniarz wojenny - Kopf

utworzył rząd w strefie brytyjskiej

BERLIN (PAP) — Z Hanoweru donoszą, że po 3-miesięcznym okresie kryzysu rządowego zbrodniarz wojenny Kopf z polecenia brytyjskich władz oknacyjnych utworzył gabinet Dolnej Saksonii i stanął na jego czele.

W „rządzie” Kopfa zasiada 3 socjaldemokratów, 4 chrześcijańskich demokratów, z których jeden jest zastępcą Kopfa i jeden przedstawia centrum jako minister bez teki.

Żądania robotników brytyjskich

LONDYN, PAP. — Odrzucenie przez związek pracodawców postulatów robotników przez myślenie mechaniczne w sprawie podwyżki płac, wywołało powszechne oburzenie w całym kraju. We wszystkich ośrodkach przemysłowych organizowane są wiece protestacyjne przeciwko zamrożeniu płac.

Panika w Niemczech Zachodnich

BERLIN (PAP). Z Frankfurtu donoszą, że we wszystkich większych miastach strefy anglosaskiej znikły ze sklepów towary w związku z zapowiedzianą reformą walutową. Ludność jedynie z trudem otrzymuje przydzielone kartki, za które zresztą właściciele sklepów nie chcą przyjmować pieniędzy udzielając swojej klienteli kredytu.

Nowy minister pracy USA

WASZYNGTON (PAP) — Obowiązki zmarłego ministra pracy, Schwellenbacha, pełnić będzie dotychczasowy wiceminister Morse.

Protesty przeciw uchwałom londyńskim zmierzającym do odrodzenia reakcyjnych Niemiec — zagrażających pokojowi Europy

LONDYN (PAP) — Niezadowolenie Niemców z powodu uchwał konferencji 6-ciu wywołało duże niezadowolenie w Londynie, gdzie coraz głośniejsze wyraża się obawy, iż nawet w wypadku ratyfikowania postanowień londyńskich przez parlament francuski, wprowadzenie ich w życie może być niemożliwe.

nie przez bierny opór samych Niemców. Oba wyraża m. in. „Manchester Guardian” który w artykule wstępnym podkreśla niezwykle ważne znaczenie reakcji Niemców na postanowienia londyńskie.

Stanowisko ludności Niemiec zachodnich — zdaniem „Manchester Guardian” — będzie

miało decydujące znaczenie przy wprowadzaniu w życie postanowień dotyczących utworzenia rządu zachodnio-niemieckiego czy też kontroli nad Zagłębiem Ruhry. Byłoby głupotą sądzić, że w trzy lata po zakończeniu wojny plany te mogą być zrealizowane bez szerokiego poparcia samych Niemców.

Część polityków niemieckich, która by nawet chciała zaakceptować uchwały londyńskie, nie będzie mogła tego zrobić. Niemiecy przywódcy polityczni bowiem, którzy by nie zdawali sobie sprawy z niepopularności postanowień londyńskich wśród ludności niemieckiej i nie podkreślali swego niezadowolenia z tych postanowień, nie mogli by zdobyć zaufania wyborców.

NOWY JORK (PAP) — Znany publicysta amerykański, Frank Kingdon, stwierdza na łamach „New York Post”, że uchwały londyńskie 6-ciu państw zachodnich w sprawie Niemiec są powtórzeniem błędów z okresu po pierwszej wojnie światowej.

Zdaniem Kingdona, rezultatem uchwał londyńskich będzie ponowne podporządkowanie przemysłu europejskiego przemysłowi niemieckiemu oraz osłabienie Francji.

Publicysta amerykański podkreśla, że tzw. umiędzynarodowienie Zagłębia Ruhry jest zwykłą kpiną. Twierdzi on, że Niemcy w ciągu 10 lat odzyskają pełną kontrolę nad Zagłębiem Ruhry. Kingdon uważa, że osłabienie Francji jest oczywistym celem Wielkiej Brytanii, która w kontynuowaniu polityki równowagi na kontynencie, widzi możliwość utrzymania w swych rękach steru polityki europejskiej.

Z drugiej strony Amerykanie opanowali całkowicie przemysł niemiecki, ciągnąc stamtąd olbrzymie zyski.

W konkluzji Kingdon stwierdza, że Stany Zjednoczone uprawiają w Niemczech politykę, która zawsze kończyła się tragicznie oraz, że interwencja amerykańska w Europie daje mało nadziei na znalezienie drogi, wiodącej do pokoju.

Plan Marshalla — nieuczciwą grą na której zarabiają kapitaliści amerykańscy

WASZYNGTON (PAP) — Przedstawiciel stanu Nebraska w Izbie Reprezentantów, republikanin Stephen Charles, który jest też jednym z członków komisji kredytowej Izby, komentując program amerykańskiej pomocy gospodarczej oświadczył, że „program ten sta-

je się coraz bardziej podobny do oszukiwającej gry hazardowej, w której nieuczciwym wygrywającym jest zawsze amerykański kapitalista i spekulant”.

Następnie Stephen Charles stwierdził, że plantatorzy południowych stanów amerykańskich zdolali już obecnie wyciągnąć olbrzymie korzyści z planu Marshalla, zapewniając sobie znaczne zamówienia na tytoł.

Podobne korzyści kapitaliści amerykańscy chcieliby też wyciągnąć z programu pomocy dla Chin. Cytując przykład tendencji spekulacyjnych, które ujawniły się w związku z planem Marshalla, Stephen Charles podkreślił, iż z chwilą gdy wiadomość o zapotrzebowaniu na wełnę w wysokości 500 milionów dolarów w ramach planu Marshalla przedostała się na zewnątrz, cena wełny na giełdach amerykańskich podskoczyła od razu o 6 centów na funcie.

Zeńiami Międzynarodowego Funduszu Monetarnego i upoważnia Stany Zjednoczone do żądania przeprowadzenia dewaluacji przez kraje uczestniczące w planie Marshalla.

Inflacja we Włoszech

De Gasperi prowadzi kraj do katastrofy finansowej

RZYM (PAP). — Według danych oficjalnych obieg pieniężny we Włoszech osiągnął w maju br. cyfrę 828 miliardów lirów. Od maja 1947, kiedy de Gasperi stworzył rząd wyłącznie chadecki — obieg pieniędzy wzrósł o 280 miliardów lirów, osiągając wysokość niespotykaną dotychczas we Włoszech.

Według informacji włoskiej agencji ekonomiczno-finansowej od maja obieg pieniężny wzrósł o dalsze 20 miliardów lirów. Wraz ze wzrostem obiegu pieniężnego wzrastają również ceny przede wszystkim artykułów pierwszej potrzeby.

Francja w jarzmie giełdźiarzy

Bankierzy amerykańscy dyktują Schumanowi nową kapitulację

PARYŻ (PAP) — Nawiązując do wiadomości o przekazaniu Quai d'Orsay amerykańskiego projektu dwustronnego układu, oznaczającego warunki postawione przez rząd Stanów Zjednoczonych w zamian za udzielenie pomocy w ramach planu Marshalla, polityczna kolia Paryża wyrażają przekonanie, że pertraktacje w tej sprawie napotkają na znaczne trudności.

Ambasador planu Marshalla został poinformowany o poważnym zastrzeżeniu 16-tu państw, które sprzeciwiają się projektowi w jego formie obecnej.

Zastrzeżenia te nabierają tym większego znaczenia, że pod koniec bieżącego tygodnia mają się rozstrzygnąć w Waszyngtonie rokowania między Stanami Zjednoczonymi a państwami uczestniczącymi w planie Marshalla, celem zawarcia dwustronnych układów.

Krytyka — jak już podaliśmy — sprowadza się do następujących punktów:

1) tekst amerykański został ujęty w formie arbitralnej;

2) niektóre zobowiązania, których domaga się Stany Zjednoczone od 16-tu państw, są bez wzajemności;

3) projekt amerykański przekracza ramy międzynarodowej karty handlu, podpisanej w Hawanie;

4) projekt pozostaje w sprzeczności z zało-

Ku podniesieniu dyscypliny pracy

Konferencja Rad Zakładowych w OKZZ

W dniu wczorajszym odbyła się w lokalu OKZZ konferencja przewodniczących Rad Zakładowych wszystkich łódzkich zakładów pracy, poświęcona omówieniu zagadnienia walki o dyscyplinę pracy.

Referat wygłosił kierownik Wydziału Ekonomicznego Komitetu Łódzkiego PPR, tow. Ka Kielek. Na podstawie licznych przykładów wykazał on, że odpowiedzialna dyscyplina pracy, punktualne rozpoczynanie i kończenie zmiany jak również niedopuszczenie do postojów maszyn i warsztatów stanowi ważny element w walce o wykonanie planu trzyletniego i o rozwój gospodarczy naszego kraju. Uwagi tow. Kocietka uzupełnił przewodniczący Wydziału Ekonomicznego WK PPS, tow. Frankiewicz.

W ożywionej dyskusji, w której wzięło udział kilkunastu przewodniczących Rad Zakładowych, mówcy podkreślili znaczenie punktualności w pracy przemysłu i zwrócili uwagę na konieczność przestrzegania punktualności również przez personel biurowy i kierownicz.

Po dyskusji zebrani uchwalili rezolucję, w której czytamy m. in.: „Przeważająca większość klasy robotniczej w ołtarzym wysiłku

walczy o wykonanie planu i przelamuje codzienne trudności. Zdarzają się jednak jednostki, które świadomie lub nieświadomie nie biorą udziału w tym wysiłku, łamiąc ogólnie przyjętą dyscyplinę pracy przez codzienne spóźnianie się, wcześniejsze opuszczanie miejsca roboczego i niewykorzystanie pełnego dnia roboczego.

Rady Zakładowe wspólnie z organizacjami

partijnymi i świadomymi robotnikami bezpartyjnymi przedsięwzięją szeroką akcję uświadamiającą, której zadaniem będzie wychowanie tych wszystkich, którzy nie rozumieją pożądanego wysiłku klasy robotniczej”.

Zebrani dokonali również wyboru Komitetu Usprawnienia Pracy przy OKZZ, w skład którego weszli przedstawiciele wszystkich oddziałów Związków Zawodowych.

W dniu 10 czerwca br. przeżywszy lat 65

ś. t. p.

inż. JAN STUŁKOWSKI

b. Dyrektor Przedsiębiorstwa Miejskiego „Kanalizacja i Wodociąg m. Łodzi”

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 czerwca o godz. 5 popołudniu z kaplicy na Starym Cmentarzu Katolickim przy ul. Ogrodowej o czym powiadamiają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA

3561k I OGÓL PRACOWNIKÓW KAN. I WOD. m. ŁODZI

LEONID SOŁOWIEW

PRZYGODY NASREDINA

PRZEKŁAD: ZOFII BEYLIN

— Jak przykro jest widzieć człowieka, który w godzinie śmierci zaczął żałować swoich grzechów — rzekł mrugając do kolegów. — Ale ja nie jestem takim. Co do mnie, to już od dawna żałuję tego, co uczyniłem i już od dawna prowadzę pobożny tryb życia. Ale pobożność w słowach bez przyjemnych Allahowi uczynków — jest martwa — kontynuował dalej strażnik — wówczas gdy koledzy jego zamykali sobie usta dłońmi, żeby się głośno nie śmiać, gdyż znany był powszechnie jako niepoprawny gracz i rozpustnik. — Na przykład, moje pobożne życie poświęcam temu, by zbudować w mojej rodzinie wosce duży meczet i nawet odmawiam rodzinie z tego powodu pożywienia.

Jeden ze strażników nie mogąc opanować śmiechu oddalił się w ciemność

— Odkładam każdy grosik — mówił

dalej pobożny strażnik — a jednak budowa meczetu posuwa się powoli, co napełnia smutkiem moje serce. W tym tygodniu sprzedałem krowę. Ale nawet jeśli wypadnie mi sprzedać ostatnie buty — gotów jestem to uczynić i chodzić boso — byleby tylko zakończyć budowę meczetu.

Chodża Nasredin zasłochał w swoim worku. Strażnicy spojrzeli jeden na drugiego. Sprawa zaczynała przybierać po myślny obrót. Łokciami popychali domysłowego towarzysza.

— Ach, gdybym spotkał człowieka, który zgodziłby się ofiarować osiem albo dziesięć tysięcy tangów na wykonanie tego meczetu! — wykrzyknął. — Przysiągłbym mu, że w ciągu pięciu albo dziesięciu lat imię Jego każdego dnia spowite wonnym obłokiem modlitwy podnosiłoby się spod stóp tego meczetu do stóp Allacha!

Pierwszy strażnik powiedział:

— O mój szlachetny przyjacielu. Nie mam dziesięciu tysięcy tangów, ale może zgodzisz się przyjąć moje ostatnie oszczędności — wszystkiego pięćset tangów. Nie odrzucaj mego skromnego daru, gdyż i ja chciałbym wziąć udział w twoim bogobojnym dziele.

— I moje — powiedział drugi, trzęsąc się od wewnętrznego śmiechu. — I moje trzysta tangów...

— O bogobojny, o szlachetny! — zawołał Chodża Nasredin ze szlochem. — Jaka szkoda, że nie mogę dotknąć wargami swymi rąbka twojego płaszczka! Jestem wielkim grzesznikiem, ale bądź miłosierny i nie odrzucaj mojej ofiary. Posiadam dziesięć tysięcy tangów. Kiedy popełniłem wielkie oszustwo i zamieszkałem przy emirze, to często otrzymywałem od niego w prezencie sakiewki pełne złota i srebra: gdy zebrałem dziesięć tysięcy tangów, postanowiłem je ukryć, ażeby je móc zabrać w czasie ucieczki. Ponieważ miałem ukryć przez Karszyńską Bramę, zakopałem te pieniądze na Karszyńskim Cmentarzu pod jednym ze starych nagrobków.

— Na Karszyńskim cmentarzu! — zawołał równocześnie strażnicy. To znaczy, że pieniądze znajdują się gdzieś w pobliżu.

— Tak! Obecnie znajdujemy się na północnej stronie cmentarza i jeżeli przejdę...

— Znajdujemy się z wschodniej strony! Gdzieś ty ukrył swoje pieniądze?

— Są ukryte z zachodniej strony cmentarza — powiedział Chodża Nasredin. — Ale przedtem przysięgnij, o bogobojny strażniku, że imię moje rzeczywiście będzie każdego dnia wymieniane w meczecie w ciągu dziesięciu lat.

— Przysięgam! — zawołał strażnik drżąc z niecierpliwości. — Przysięgam ci imieniem Allacha i proroka Jego Mahomet! Ale mów prędzej, gdzie zakopane są pieniądze?

Chodża Nasredin zwlekał. „A co będzie, jeśli postanowię przedtem odnieść mnie do basenu, a na poszukiwanie pieniędzy udadzą się dopiero jutro? — myślał. Ale nie, to się nie zdarzy. Przede wszystkim są opanowani chciwością i niecierpliwością, a po wtóre, będą się obawiać, że kto inny ich ubiegnie, po trzecie jeden drugiemu nie da wierza. Jakież im wskazać miejsce, ażeby jak najdłużej szukali?

Strażnicy pochylili się nad workiem. Chodża Nasredin słyszał ich ciężki oddech ludzi którzy przybiegli z daleka.

— Z zachodniej strony cmentarza są trzy stare groby ułożone w kształcie trójkąta — powiedział Chodża Nasredin. — Pod każdym z nich zakopałem po trzy tysiące trzysta trzydzieści trzy i jedną trzecią tanga...

D. c. n.)

Nowa baza Imperializmu USA na Pacyfiku

Reakcja rządu Japonią pod amerykańskim patronatem

Jaskrawe sprzeczności z postanowieniami Poczdamu

Reakcja japońska, utraciwszy po kapitulacji wiele ze swych pozycji w życiu kraju, chętnie wychodzi naprzeciw planom przekształcenia Japonii w bazę monopolistów amerykańskich. Sympatie w. adz. okupacyjnych w stosunku do reakcjonistów japońskich występują na jaw szczególnie jaskrawo w chwili obecnej, w związku z działalnością gabinetu ASHIDY.

Premier Ashida jest przywódcą t. zw. partii demokratycznej. Zjazd tej partii, odbyty w ub. m., uchwalił szereg rezolucji, które stoją w zupełnej sprzeczności z postanowieniami konferencji poczdamskiej. „Demokraci” Ashidy uchwalił mianowicie wypłacać nadal procenty od obligacji pożyczek wojennych, zwalczać projekt radykalnej reformy rolnej, poddać rewizji ustawodawstwo robotnicze celem ograniczenia uprawnień związków zawodowych. Ta ostatnia uchwała zmierza do zapobieżenia konfliktom w przemyśle, które „przeszkadzają dopływowi kapitałów zagranicznych” (t. j. amerykańskich).

Trzeba podkreślić, że 80 proc. posiadaczy pożyczek wojennych — to wielkie banki i koncerny przemysłowe; wypłacanie im procentów kosztem zwiększonych obciążeń podatkowych ludności jest to rodzaj premii za popełnione w czasie wojny przestępstwa. Zaś poniechanie reformy rolnej jest wyrazem dążeń do utrzymania wpływów obszarników — feudalów.

Wokół takiego programu skupiają się wszystkie siły reakcji japońskiej. Poparcie dla niej ze strony władz okupacyjnych nie ogranicza się do spraw natury gospodarczej i społecznej. Rząd Ashidy usiłuje okólnymi drogami odbudowywać siły zbrojne Japonii, na razie w postaci kadr policyjnych. Rada dla ochrony żeglugi, dysponująca już 38 okrętami „strażniczymi” nazywana jest przez prasę japońską „kieszonkowym sztabem floty wojennej”. Prasa australijska wyraża obawy, że „Stany Zjednoczone mogą wysunąć kwestię terytorialnych ustępstw dla Japonii”.

Rząd australijski polecił swemu ambasadorowi w Waszyngtonie zgłosić ostry protest w Departamencie Stanu, w związku z jego polityką w Japonii. Nawet brytyjski tygodnik „Economist” nazywa ironicznie Japonię — „Unizjoną”.

Jakie są istotne zamiary rządu USA wobec Japonii, o tym świadczy wymownie raport tzw. komisji Johnstona, ogłoszony w tych dniach przez amerykańskiego ministra wojny — Royalla.

Komisja domaga się w swym raporcie, by Japonii pozwolono na jak najszybszą odbudowę zakładów przemysłowych i floty handlowej oraz wypowiedzia się za umożliwieniem kapitałom zagranicznym wszelkich inwestycji w Japonii, pod warunkiem odpowiednich „gwarancji”. Jeśli chodzi o te zakłady przemysłowe, których produkcja miała iść na cele odškodowań, komisja Johnstona zaproponowała redukcję tych gałęzi przemysłu.

Raport podkreśla, że jeśli rząd japoński pragnie uzyskać wielkie wkłady inwestycyjne ze strony zagranicznego kapitału musi „zabezpieczyć te wkłady od konfiskaty i dyskryminacji pod względem podatkowym, zagwarantować całkowitą swobodę wywozu dywidend i zysków, wprowadzić system opodatkowania, umożliwiający otrzymywanie i wypłacanie należnych dochodów, oraz — zezwolić cudzo-

ziemcom na kontrolowanie przedsiębiorstw, proporcjonalnie do sum inwestycyjnych”.

Elektrownia wzywa Gazownię

do współzawodnictwa o dyscyplinę pracy

Na nieprzeciętnym poziomie politycznym i społecznym stało onegdajse zebranie aktywów obu partii robotniczych w Elektrowni Łódzkiej. Tematem zebrania były sprawy, związane z podniesieniem dyscypliny pracy. Zreferował je krótko i rzeczowo dyrektor tow. Andrzejak, podkreślając, że w akcji podniesienia sprawności pracy niezbędna jest aktywność załogi, a przede wszystkim aktywów obu partii i wzajemna kontrola, w której nie należy omijać nawet dyrektorów.

W dyskusji towarzysze poruszyli szereg zagadnień dotyczących systemu i organizacji pracy, jak na przykład konieczność stworzenia higienicznych warunków pracy, neodciążanie ludzi z ważnych odcinków produkcyjnych do innych zajęć itp.

Szkoda, że przewodniczący zamknął zebranie zanim zebrani zgłosili się do indywidual-

nego współzawodnictwa na odcinku punktualności, tym bardziej, że z mieście padały propozycje, idące w tym kierunku. Sprawa ta oczywiście nie jest przegrana, towarzysze prawdopodobnie zorganizują to w najbliższych dniach i to nie tylko między sobą, ale i wśród pracowników bezpartyjnych.

W uchwalonej jednogłośnie rezolucji postanowili: zlikwidować wszelkie spóźnienia, wcześniejsze wychodzenie z pracy i nieusprawiedliwione opuszczanie dni oraz wzywać załogę Gazowni Miejskiej do przeprowadzenia takiejże akcji na swoim terenie.

Podobne zebranie odbyło się w dniu wczorajszym w PZPB Nr 4, gdzie załoga podjęła odpowiednią rezolucję, wzywając do współzawodnictwa PZPB Nr 5 w Łodzi.

Kto zakontraktował najwięcej lnu i konopi

Wyniki współzawodnictwa wśród roszarż

W swoim czasie opublikowaliśmy wiadomość o rozpoczęciu współzawodnictwa pracy pomiędzy roszarżami lnu i konopi. Okres kontraktowania plantacji lnu i konopi już się skończył. Po rozpatrzeniu wszystkich przewidzianych w umowie o współzawodnictwie wskaźników, a więc po skontrolowaniu wykonania planu, kosztów organizacyjnych, przypadających na 1 ha, wykonania kalendarza akcji stęwej itp. specjalnie ukonstytuowany Sąd Współzawodnictwa wydał odpowiednie orzeczenie.

Pierwsze miejsce zdobyła Państwowa Roszarnia Lnu i Konopi w Wiesinie. Na drugim miejscu stanęła Roszarnia Państw. Zakł. Lniarskich Nr 1 w Żyrardowie, a trzecie zajęła Roszarnia w Toruniu.

Poza tym wyróżniono 7 roszarż w następującej kolejności: w Sepopolu, Polkowicach, Sokółce, Żmigrodzie, Sędziszowie, Mieroszowie i Grabach.

ZAPISY DO GIMNAZJUM ENERGETYCZNEGO

Zapisy do Gimnazjum Przemysłowego Energetycznego w Łodzi rozpoczną się w poniedziałek dnia 14 czerwca i trwać będą do dnia 23 czerwca rb. włącznie.

Warunki przyjęcia są następujące: wiek 14—18 lat, ukończenie 7-letniej szkoły powszechnej, złożenie egzaminu wstępnego z nauki o Polsce współczesnej, języka polskiego, matematyki, fizyki i rysunku odręcznego.

Bliższych informacji udziela Sekretariat Gimnazjum, ul. Kopcińskiego 54, od 16 do 19.

Pobożne życzenia a rzeczywistość

Ziemie Odzyskane - odbudowany bastion polskości

W czasach, kiedy p. Bevin udawał jeszcze przyjaciela Polski, występując w Izbie Gmin mawiał on z lekka, że szkoda, „iż Polacy zamieniają Ziemie Odzyskane w białą plamę na mapie świata, bo na tym straci zarówno Europa, jak i Polska”. W rzeczywistości dzięki pilności i pracowitości oraz dzięki zamilowaniu i zdolności do pracy robotnika polskiego i chłopca, należą obecnie te ziemie, zgodnie zresztą z licznymi oświadczeniami naszych przyjaciół i wrogów, do najlepiej zagospodarowanych gospodarczo rejonów gospodarczych Europy.

Tam gdzie Bevin przewidywał powstanie „wyludniona pustyni”, mieszka już blisko 5 i pół miliona Polaków, którzy żyją sobie na ogół całkiem nieźle i doskonale dają sobie radę bez niemieckich fachowców i... bez anglosaskich rad.

Dymiące kominny naszych fabryk, kopalń i hut na Ziemach Odzyskanych są wymownym dowodem, że „pobożne życzenia” niektórych naszych „przyjaciół” na Zachodzie z biegiem lat przekształciły się w „stracone złudzenia”, a na węgiel i towary wyprodukowane na naszych nowoodzyskanych obszarach czekają z utęsknieniem liczni przyjaciele i klienci zarówno Bevina, jak i jego patrona, Marshalla.

Mówiąc jednak o sukcesach narodu polskiego na Ziemach Odzyskanych, należy obok faktu szybkiego ich zagospodarowania widzieć i inne zjawiska.

Jednym z najbardziej charakterystycznych zjawisk, jakie nastąpiły w ciągu ostatniego trzylecia na Ziemach Odzyskanych była repolonizacja tamtejszego przemysłu.

W chwili obejmowania tych ziem Polaków tu było mało, a fachowców było wśród nich jeszcze mniej.

Osadnicy przyjeżdżający na Ziemie Odzyskane rekrutowali się w przeważającej mierze z elementu wiejskiego, najczęściej zabużańskiego i nie tylko, że nie posiadali żadnego konkretnego, „przemysłowego” zawodu, ale w ogóle byli nieprzywykli do warunków i rygorów pracy fabrycznej.

Okazało się jednak, że ludzie ci szybko wdrożyli się do rytmu pracy w kopalni, czy fabryce i rozpoczęli niejednokrotnie wykazywać lepsze umiejętności w swoim nowym zawodzie, aniżeli „fachowcy” niemieccy. Dzięki temu można było przyspieszyć tempo repolonizacji Ziem Odzyskanych. Obecnie w fabrykach pracują nasi robotnicy bardzo dobrze a przynajmniej większość zakładów wykonuje tu plan produkcyjny z nadwyżką.

Weźmy jako przykład przemysł włókienniczy. Zatrudniał on w końcu sierpnia 1945 roku około 5000 Niemców, co stanowiło większość zatrudnionych.

W końcu tego roku pracowało na Ziemach Odzyskanych w przemyśle włókienniczym 20 tysięcy Niemców, co stanowiło 83 procent ogółu zatrudnionych. W końcu 1946 r. spadła ilość zatrudnionych Niemców znowu do 5000 obejmując już tylko 8,3 proc. ogółu zatrudnionych, a w końcu 1947 roku zatrudniał przemysł włókienniczy na Z. O. 1200 Niemców, co stanowiło już tylko 1,8 proc.

W chwili obecnej odsetek Niemców wynosi już mniej, niż 1,5 proc. i bliski jest dzień, kiedy ostatni z nich wróci do Vaterlandu.

Warto podkreślić, że komfortowe wprost warunki, w których Niemcy wyjeżdżali do domu, wbrew szerzonemu tu i ówdzie opinii, odbiegają w znaczący sposób od sposobów, jakie hitlerowcy stosowali w latach okupacji wobec Polaków.

W ciągu zaskakująco krótkiego czasu — w przeciągu trzech lat, strząsnęły Ziemie Odzyskane z siebie stygmat niewoli niemieckiej i odrzuciły się do nowego życia w wolnej Polsce. W. L.



Tajemnica i KREW

Z DZIEJÓW WYWIADU NIEMIECKIEGO

Szarapow popatrzył na niego jakimś dziwnie błędnym wzrokiem i odpowiedział cicho: — Jestem radioamatorem. Dotychczas nie miałem dobrego odbiornika. Zmajstrowałem go sam, stoi tu na biurku, wskazał palcem na niezgrabne drewniane pudło i ciągnął dalej, — to są przewody uziemienia.

Odpowiedź brzmiała dość prawdopodobnie. Ale nie zadowolila ona bynajmniej Plotnikowa. Nie zwracając uwagi na słowa Szarapowa, siedzą śledczy wyrwał w podłodze deskę wzdłuż której szły tajemnicze przewody i zobaczył nagle ciemny otwór. Rozkopując ziemię i pogłębiając znalezione otwory, Plotnikow w kilka minut później wydobył na światło dzienne dość wielką czworokątną skrzynię. Kilka uderzeń siekiarą i przed oczyma obecnych ukazał się, podskokujący nikłem nowiuteńki radiodiodniornik znanej firmy „Telefunken”. Szarapow zachowywał w dalszym ciągu milczenie, tylko na czole wystąpiły mu wyraźne krople potu...

VIII.

Cienie przeszłości wstają z grobu...

Przy biurku, zawalonym aktami sądowymi, siedzi stary człowiek z nieogoloną od kilku dni brodą. O zapadniętych oczach, w których widnieją niesamowity pełen wewnętrzznego niepokoju blask. Nerwowo poruszają się chude, starcze ręce... W tym zgarbionym, niedołężnym starcu trudno było poznać dobrodusznego i fowiatego agronoma Szarapowa. Kilku dniowy pobyt w więzieniu, przeżył

ostatnich dni wycisnęły swoje piętno na tej bladej i wychudłej, odkrytej siwym zarostem twarzy. Usiłuje narzucić na siebie maskę pozorowanego spokoju, zaciąga się dymem papierosa, od czasu do czasu bładnie uśmiech wykrzywia w sztuczny grymasie jego cienie wargi. Ale uśmiech ten jest udany, tak samo jak i źle maskowany spokój. Szarapowa zdradza ją oczy, pełne zwierzęcego niemal strachu, zwłaszcza, gdy patrzy na skupioną twarz sędziego śledczego. Raz po raz w tych wystraszonych oczach migoce jakaś dziwna iskierka. Iskierka nadziei, bo Szarapow jak tonacy brzytwy chwytą się wszystkiego, co — jego zdaniem — mogłoby go ocalić. Ale daremne są te wysiłki. Wciąż nowe, wciąż bardziej druzgocące fakty odsłaniają ciemną przeszłość tego starego człowieka i ukazują prawdziwe oblicze Szarapowa w całej swej ohydnej nagości. Z pod maski dobrodusznego, pocziwego starszaka wylania się wykrzywna w śmiertelnym strachu twarz wyfrawnego szpiega...

Sledztwo przyjęło niespodziewanie zupełnie inny obrót. Sina twarzyczka uduszonej dziewczynki odsunęła się na drugi plan wobec ujawnienia innych, bardziej jeszcze znaczących i groźnych faktów. Szarapow był zbyt sprytny i mądry, aby wypierać się tego, co mu zostało udowodnione. Stary szpieg liczył wyraźnie, że szczerze wyznanie grzechów, popełnionych przez długie trzydzieści lat będzie wzięte pod uwagę i zdoła uratować mu przynajmniej życie.

A o życie to starzec walczył rozpaczliwie. Na każde pytanie, w śledztwie, stałe odpowiadał „tak”, ale nie ujawniał ani jednego faktu. Nie podawał żadnego nazwiska. Ograniczał się jedynie do ogólnikowych opowiadań, zaczerpniętych z dawno minionej przeszłości. Nie mógł zaprzeczyć konkretnym faktom, gdy w ręku Plotnikowa znalazły się stare wyblakłe fotografie młodego, dziarskiego lejtanta Hansa Speiera. Odnalezione również w szpargalach agronoma Szarapowa oficerskie szlify niemieckiej armii cesarskiej, pochodzenie których trudno było wytłumaczyć skromnemu agronomowi radzieckiemu. Stosy pożółkłych listów, zupełnie niewinnych co do ich treści, pokryte były dziwnymi notatkami, skomplikowanymi wykresami i planami. Prawdopodobnie, trzydzieści lat bezkarnej uprawianej działalności szpiegowskiej stepiły zawodową czujność i ostrożność wychowanka szpiegowskiej szkoły słynnego pułkownika Nickolei. Był zbyt pewny tego, że po trzydziestu latach nikomu nie przyjdzie do głowy doszukiwać się śladów po lejtancie Hansie Speierze w rzeczach ogólnie szanowanego, pocziwego agronoma Szarapowa. Tylko tym się tłumaczy lekkomyślność szpiega, który pieczołowicie przechowywał tak kompromitujący dla siebie materiał.

Sledztwo odkrywało coraz nowe i dziwniejsze szczegóły. Jak w kalejdoskopie, w małym gabinecie sędziego śledczego, przechodziły obrazy z dawno minionych lat, tworząc barwny i sensacyjny film szpiegowski.

... Tysiąc dziewięćset trzynasty rok, małe miasto położone obok Petersburga — ówczesnej stolicy Rosji. Niespodzianie do tej małej miejsciny przybywa młody agronom Szarapow, wyznaczony przez ministerstwo rolnictwa. Młody człowiek wzbudza ogólną sympatię. Jest skromny, pracowity i uprzejmy. Fakt, iż przysłano go z Petersburga z polecenia ministerstwa wskazuje wyraźnie, że Szarapow posiada w stolicy rozgalone stosunki. Wzbudza to szacunek i zaufanie do młodego

agronoma. Dokumenty jego są nienaganne. Pułkownik Nickolei potrafił zaopatrzyć swoich ludzi w dobre papiery... Szarapow szybko oswoił się w miasteczku. Stał się powszechnym ulubieńcem. Bywał na zabawach, balach, brał udział w amatorskich przedstawieniach. Posiadał wielu przyjaciół, najchętniej przyjaźnił się z oficerami, słuchaczami znajdującej się w mieście wojskowej szkoły lotniczej. Najczęściej przebywał w towarzystwie młodej i pięknej pani, córki znanego w miasteczku wyższego urzędnika. Brat tej pani należał do najbardziej uzdolnionych lotników ówczesnej armii rosyjskiej. Eył to słynny konstruktor i odważny pilot Sikorski. Jego samolot, nad którym pracował przez kilka lat, wzbudził zrozumiałą sensację w całej Europie. Nazywał się „Elja Muro-miec”. Hans Speier dobrze pamiętał o swoim zasadniczym zadaniu... w uszach mu jeszcze brzmiały słowa, jakie usłyszał od radcy Brincknera w zacisznym gabinecie dyrektora oficerskiej szkoły w dalekim Brunswiku... Panna Sikorska była bardzo miłą dziewczyną i darzyła młodego agronoma wyrażną sympatią, ale jej brat był człowiekiem małomównym, skupionym i prawie nie brał udziału w życiu towarzyskim. Hans Speier radaremnie starał się zdobyć zaufanie i przyjaźń młodego konstruktora.

Od czasu do czasu Szarapow dostawał depesze wzywające go do chorej matki. Matka agronoma mieszkała w Petersburgu i z powodu choroby nie mogła odwiedzać syna... Ale w stolicy zamiast chorej starszki Szarapowa spotykał w zacisznym pokoju niewielkiego mieszkanca jakiś gładko ogolony, starszy pan, który niezbyt uprzejmym tonem komunikował lakonicznie agronomowi, że „w domu” są z niego bardzo niezadowoleni... „Wujaszek” domaga się jak najszybszego załatwienia wiadomej sprawy. Mówiąc to, starszy pan znacząco spoglądał na Szarapowa i w głosie jego brzmiały niemal groźne tony...

Adam Czartkowski
Profesor Uniwersytetu Łódzkiego

I.

Już w połowie 19-go wieku Łódź była dużym ośrodkiem przemysłu i światłej działalności społecznej tych czasów...

Niestety, wypadki polityczne ówczesne przeszkodziły urzeczywistnieniu tych zamierzeń i dopiero podczas rozkwitu w nas ery...

ŁÓDŹ — KOPCIUSZEK

W końcu 19-go wieku w okresie tzw. ugody z rządem carskim, zainicjowanej przez polską arystokrację i wielką burżuazję...

Zamiast Łodzi Warszawa otrzymała Politechnikę — i rządy Odrodzonej Rzeczypospolitej w okresie międzywojennego dwudziestolecia...

Niewątpliwie, przyczyniły się do tego w dużej mierze obce wpływy — wielki kapitał niemiecki...

Wszak łatwiej jest trzymać rzeszę robotniczą w rękę, gdy nie ma ośrodka, gromadzącego młodzież...

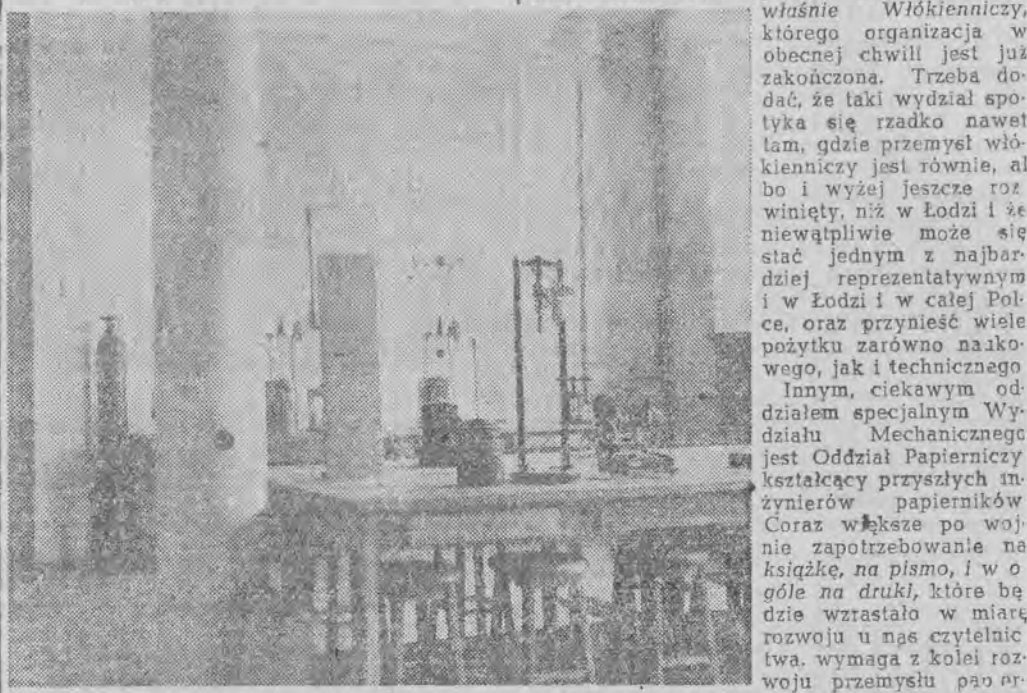
WIELKIE PRZEMIANY REALIZUJĄ DAŻENIA ŁÓDZI

Nic dziwnego, że dopiero wielkie przemiany 1945 roku, po wypędzeniu z Łodzi okupanta...

Trzeba stwierdzić, że Politechnika Łódzka

Jak powstała Politechnika Łódzka

Jest stanowczo za mało znana właśnie w Łodzi. Wszyscy wiedzą, że istnieje, że pracuje, ale bardzo mało stosunkowo garska łódzian...



Gabinet rektora prof. Stefanowskiego

ZAKRES NAUKI NA POLITECHNICIE ŁÓDZKIEJ

Przed wszystkim trochę liczb. — Politechnika Łódzka początkowo posiadała trzy wydziały: Mechaniczny, Elektryczny i Chemiczny. Na Wydziale Mechanicznym oprócz innych istniał Oddział Włókienniczy...

Biblioteka klasyków marksizmu

W roku 1875 odbył się w Gocie zjazd socjal - demokracji niemieckiej, którego celem było połączenie dwóch odłamów tego ruchu...

Program ten stał się podstawą uchwał zjazdu gotajskiego i dopiero w r. 1891, na zjeździe socjal - demokracji niemieckiej w Erfurcie...

cowych przywódców socjal - demokracji, którzy w ciągu 15 lat pomijali milczeniem krytykę Marksa.

Nowe polskie wydanie zawiera prócz tekstu „Krytyki programu gotajskiego” szereg listów, napisanych przez Marksa i Englesa w związku z tą sprawą...

„Biblioteka klasyków marksizmu”, wydana planowo i konsekwentnie przez Sp. Wyd. „Książka”, z bogactwem — przez wydanie tej pracy Marksa — o nową i cenną pozycję...

Nasz dział naukowy

większych ilości wysoko wykwalifikowanych w tej dziedzinie specjalistów.

STAN OBECNY POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

W obecnej chwili ku końcowi trzeciego roku istnienia, posiada Politechnika Łódzka 44 katedr i 27 zakładów. Obecnie ich stanow 38 profesorów, 18 adiunktów i 127 asystentów...

Organizatorem Politechniki, jako rektor komisarz, w 1945 r. został mianowany dr inż. Bohdan Stefanowski, długoletni profesor Politechniki Warszawskiej...

Przy pierwszych wyborach Senat Politechniki powołał ich obu na te same stanowiska, dzięki czemu w ciągu całego trzylecia Uczelnia pozostała pod jednym i tym samym kierownictwem...

Jakoż jednolite kierownictwo dało doskonałe wyniki.

DUCH PRACY I NAUKI

Dzięki niespożytej energii obu wymienionych osób, które z całym zapałem i samozaparcie oddały się twórczej pracy organizacyjnej, które porwały za sobą i wszystkich innych członków ciała nauczycielskiego...

W trzech czwartych wykończono już gmach Uczelni. Zorganizowane zakłady dydaktyczne i badawcze są doskonale wyposażone i w Politechnice panuje niepodzielnie duch pracy i nauki.

Obrazki zza oceanu

MENAZERIA

AMERYKAŃSKIEGO USTAWODAWSTWA. Oto niektóre „prawa”, obowiązujące w poszczególnych stanach Ameryki:

W niektórych miastach stanu Floryda kobiety mają prawo pracować, ale nie mają prawa... otrzymywać zapłaty za robotę. W niektórych stanach stanu Illinois lekarze nie mają prawa przemawiać na wiecach...

STATYSTYKA SAMOBÓJSTW

Zgodnie z oficjalną statystyką amerykańską, w Stanach Zjednoczonych co rok popełnia samobójstw 15 tys. ludzi. Ta sama statystyka notuje 30 tys. wypadków usiłowania samobójstwa rocznie.

Gazety piszą, że faktyczne liczby znacznie przewyższają te dane oficjalne. W samym tylko Nowym Jorku gazety notują od 4 do 5 tysięcy wypadków samobójstw rocznie.

KINO I PRZESTĘPCZOŚĆ

Jak donosi gazeta „New York Times”, 56 procent ogólnej liczby przestępstw w Stanach Zjednoczonych przypada na nieletnich przestępców. Gazeta pisze, że według przeprowadzonych ostatnio badań przestępczość wśród dzieci znacznie wzrosła w związku z ogromną ilością filmów kryminalnych, wyświetlanych na ekranach amerykańskich.

DYSKRETNE LINCZOWANIE

Prasa amerykańska pisze, że wypadki linczowania Murzynów należą teraz do rzadkości. Jednakże liczne wiadomości zamieszczone w tej samej prasie, świadczą o tym, że zmieniły się tylko metody samosądu nad Murzynami. Prasa coraz częściej przynosi wiadomości o tajemniczym znikaniu Murzynów w stanach południowych...

Wzrastają kadry fachowców

30 nowych szkół zawodowych powstanie w okręgu łódzkim

W bieżącym roku szkolnictwo zawodowe ukończyło w Łodzi 416, a w okręgu 810 absolwentów. Stały rozrost szkół zawodowych stwarza coraz świeższe kadry fachowców i pracowników...

Z. W.



O uprzejmych biurokratach

„Kto ich nie zna, niech ich pozna”. Są właśnie tacy uprzejmi biurokraci w Biurze Sprzedaży Zjedn. Przemysłu Precyzyjno - Optycznego w Łodzi przy ul. Wigury Nr 21.

Sprzedaje się tam dla ludzi pracy na raty zegary krajowej produkcji. Kupilem zegar za 7.800 złotych, wpłacając gotówką zaliczkę. Na razie wystawiłem 5 weksli po 1.400 zł. Płatność każdego weksla miała nastąpić...

Ponieważ musiałem służbowo wyjechać w końcu marca br. z Łodzi, więc próbowałem weksel płatny 1 maja wykupić w dniu 19-go marca br., a potem 25 marca br., lecz daremnie. Wyjaśniono mi w Biurze Sprzedaży, że muszę przyjść w dniu 30 marca br., ponieważ weksle znajdują się w kasie ogniotrwałej...

Chcąc uniknąć kosztów protestu, związanego z inkasem przedterminowego weksla, wyręczyłem się obcą osobą, która wykupiła weksel w dniu 30 marca br. Podobne trudności miałem w kwietniu z następnym wekslem, tylko tyle, że tym razem nie miałem się kim wyręczyć i weksel poszedł do protestu.

W dniu 4 maja przybyłem do rejenta Wodzińskiego o godz. 14.30, lecz go już nie zastałem, mimo, że czas urzędowania jego trwa od codzi 9-15-tej. Wobec tego udałem się do niego 5 maja br. o godz. 9.30, lecz znów go nie zastałem. 6 maja przypadła święto. 7 maja przyszedłem ponownie do rej. Wodzińskiego o godz. 9.30 i po raz trzeci go nie zastałem. Udałem się wobec tego z reklamacją do Biura Sprzedaży. Kierownik Biura, ob. Kozanecki, był na tyle „uprzejmy”, że przyjął ode

mnie pieniądze na wykupienie zaprotestowanego weksla i na pokrycie kosztów protestu.

Wobec tego pytam, czy Dyrekcja Przemysłu Precyzyjno - Optycznego i Biuro Sprzedaży, robiąc udogodnienia dla świata pracy, nie brała pod uwagę faktu, że swym biurokratycznym podejściem naraża ludzi pracujących na dodatkowe koszty i utratę czasu, co wywołuje z jednej strony rozgorzczenie, z drugiej zaś

powoduje odrywanie pracowników od pracy i co za tym idzie, powoduje straty w produkcji.

Moim zdaniem należałoby zmienić dotychczasowy system wykupywania weksli, umożliwiając klientom przedterminowe ich wykupowanie.

Stały czytelnik. (nazwisko i adres w redakcji)

Niedociągnięcia w PDT

Tą drogą pragnę zwrócić uwagę władz PDT, że w dziale sprzedaży obuwia czeskiego w Domu Towarowym przy ul. Piotrkowskiej 98 istnieje pewne niedociągnięcia.

W dniu 8 bm. udałem się do PDT, by kupić parę pantofli damskich czeskiej produkcji, oddanych do wolnej sprzedaży. Model obuwia, które zamierzałam nabyć, figurował na wystawie z ceną, przekraczającą 6.000 złotych, choć winna ona wynosić tylko 4.447 złotych. Zapytany o to sprzedawca działu obuwia stwierdził, że umieszczona na wystawie cena jest wynikiem niedopatrzności, które zostanie usunięte, gdyż widocznie karta pozostała po innym, zdjętym z witryny obuwia. Z zainteresowaniem kontrolowałam wygląd tej wystawy w ciągu kilku następujących dni. Mynie oznaczona cena nie została, niestety, usunięta. Zdawałoby się, że nie stała się w danym wypadku nikomu krzywda. Obuwie było sprzedawane po cenie tańszej, niż to podawała karta, umieszczona na wystawie. Nie wolno nam jednak zapominać o tym, że odbiorcy według cen wystawionych obliczają swe możliwości finansowe. Dlatego też właściwe zorientowanie klienta co do ceny sprzedawanego przed-

miotu jest sprawą dość zasadniczą.

A oto niedomaganie drugie. Czym wytłumaczyć fakt, że ceny niektórych gatunków obuwia czeskiego nie zostały natychmiast po otrzymaniu ich w transporcie — właściwie przez PDT wyznaczone. Koleżanka moja, która kupiła buty kilka dni wcześniej, niż ja, zapłaciła za nie o wiele drożej. Czy wpłacona nadwyżka zostanie zwrócona kupującym?

Zachowanie się personelu obsługującego klientów w dziale obuwia PDT też, niestety, nasuwa uwagi krytyczne. Zatrudniona tu ekspedientka ułatwia sobie pracę, oświadczając klientom, że żądanego obuwia chwilowo brakuje. O tym, że informacje te bywają nieścisłe, przekonałam się osobiście. Na skutek interwencji drugiego pracownika żądane przeze mnie obuwie na półkach znalazło się.

Na te istniejące braki w dziale obuwia czeskiego PDT zwracam publicznie uwagę, gdyż ich usunięcie przyczyni się do usprawnienia pracy tej tak pożytecznej placówki. Jaką są działającą, w naszym mieście Państwowe Domy Towarowe.

Czytelniczka „Głosu Robotniczego” (Nazwisko i adres znane redakcji)

Straconych minut nie przetrwać

Punktualność pracy podstawą jej wyników

Poranna wizyta w Centrali Tekstylniej



ob. Wojnowna nigdy nie spóźnia się do pracy
ob. Bakowicz zawsze punktualna

Punktualność przy pracy — w dużej mierze decyduje o jej dobrym wykonaniu. Pamięta o tym na ogół większość robotników i urzędników. Piszemy naogół, gdyż w rzeczywistości istnieją jeszcze i tacy, którzy dotychczas nie pogodzili się jakoś z faktem, że praca w urzędach zaczyna się punktualnie o godzinie 8-ej rano...

Czy przystosowali się do obowiązującej godziny pracownicy Centrali Tekstylniej przy ul. Piotrkowskiej Nr 37 — oto pytanie, na które w tym miejscu dajemy odpowiedź...

Jesteśmy w Wydziale Planowania. Do godziny 8-ej brakuje jeszcze 13 minut. Mimo to zasiada już przy swym biurku kierowniczka sekretariatu, ob. Bakowicz.

Ten dobry przykład punktualności podziela i na jej koleżankę, bo oto przy sąsiednim biurku pracuje już ob. Borkowska.

Obia, jak się dowiadujemy, przychodzą zawsze najwcześniej.

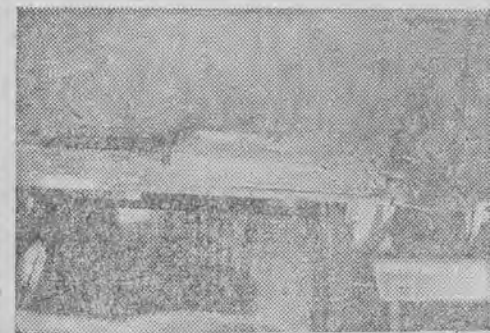
Wydział Planowania nie jest tu jedynym wyjątkiem, bowiem obok w Wydziale, Statystycznym, na kilka minut przed 8-mą zbiera się całe grono urzędników. Uderza tylko nieobecność — już po rozpoczęciu godzin urzędowania — grafika ob. Kisielewicz. A trzeba przyznać, że to wielka szkoda, bo sądząc z nawału pracy, pod jaką ugina się drugi

grafik, jego kolega, punktualna obecność ob. Kisielewicz byłaby bardzo pożądana.

Następny wydział, dokąd przybywamy to Kontrola Produkcji i Asortymentu. Godzina 8-a zastaje naogół wszystkich przy pracy.

Jedynie osamotnione biurko — to miejsce pracy ob. Gąsiorowskiej, której dotychczas (jest już 8,20) nie ma w biurze. Podobno zdarzyło jej się to po raz pierwszy. Życzymy, aby i ostatni... Ostatni nasz wypad — to sekretariat Biura Sprzedaży Wyrobów Dzielarsko-Pończosznich. Zastajemy tu przy biurku na kilkanaście minut przed godziną 8-ą ob. Ryszardę Wojnowną.

„Mimo, że mieszka w Pabianicach zawsze jest przy pracy pierwsza” — taką opinię wyraża o ob. Wojnownie jej szef. Tę wypowiedź potwierdzają zgodnie wszyscy koledzy. Ogólna suma wrażeń z Centrali Tekstylniej jest



ob. Kisielewicz jeszcze nie ma...

więcej raczej dodatnia. Dyscyplina w pracy zachowana. Punktualność na ogół się przestrzega. Przynajmniej tak to wygląda podczas wycieczek odwiedzin dziennikarzy.

Katastrofa samochodowa na drodze do Tuszyna

Tow. tow. W. Drezner i A. Wesolowski ranni



W dniu wczorajszym około godziny 19-ej samochód osobowy, zderzył się z kierunkowskazem...

ku Tuszyna, koło przystanku tramwajowego Babichy usiłując wymknąć nadjeżdżającą z przeciwnego strony furankę, wpadł z całym impetem na drzewo, ulegając kompletnemu rozbitciu.



Dwie ze znajdujących się w samochodzie osób uległy poważnym obrażeniom ciała. Są to sekretarz Powiatowego Komitetu PPR w Łodzi tow. Wacław Drezner i prezes Rady Powiatowej w Łodzi, tow. Aleksander Wesolowski.

Szofer i znajdujący się również w samochodzie doktor Nowakowski z Tuszyna wyszli z wypadku bez szwanku. Poszkodowanym pierwszej pomocy udzieliła karetka pogotowia PCK.

Nowy przybytek kultury w Łodzi

Muzeum Sztuki otwiera swe podwoje

Czerwiec stał się miesiącem wyjątkowo łaskawym dla wydarzeń artystycznych w naszym mieście.

Nie minęły jeszcze echa uroczystego otwarcia Filharmonii, a już w najbliższych dniach udostępniony będzie łodzianom nowy przybytek sztuki, a mianowicie Muzeum Sztuki, mieszczące się w dawnym pałacu Poznańskich przy zbiegu ulic Więckowskiego i Gdańskiej. Dwa dni dzieli nas jeszcze od otwarcia muzeum, ale możemy się już podzielić z czytelnikami z tym, co ono nam zaprezentuje.

Podczas okupacji Niemcy grabowali i rozkradli muzeum Bartoszewiczów niemal doszczętnie, tak, że ocalało zaledwie kilkanaście obrazów, i to najmniej wartościowych. Energetyczne poszukiwania doprowadziły do odzyskania części eksponatów. Wrócił, oddany nam

przez wojska radzieckie, które obraz znalazły w głębi Niemiec — słynny portret Matki, pędzla Rodakowskiego, jeden z najpiękniejszych eksponatów muzeum. Dzięki subwencjom z Ministerstwa i przychylniej postawie Zarządu Miejskiego, a także zawdzięczając zapobiegliwości pracowników muzeum, udało się odebrać wielu nieprawym właścicielom obrazy, pochodzące z przedwojennego muzeum, które obecnie w okazałej już ilości zapełniają sale muzealne.

Obejmują one dzieła sztuki od wieku XV poprzez renesans, barok włoski i holenderski i bogato reprezentowaną sztukę polską XIX

W tę i z powrotem

Parada beczkowozów

Nie mogą zrozumieć, niektórych ob. ob. woźniców. Tych mianowicie, którzy kierują beczkowozami, „wybierającymi odchody z dołów defekacyjnych”. Na Nowotki, Zgierskiej i wielu innych ulicach naszego czystego miasta. Za muszą to robić akurat w godzinach południowych. Niby „wybierać” a potem defilować po mieście ze swym złowonnym ładunkiem.

Trochę skromności, obywateli! Działalność ta doprawdy nie wymaga „pełni dnia”. Można ją wykonywać w nocy. Jeśli chodzi o zwracanie na siebie uwagi — i tak wszystkich obudzi „zapach” beczkowozów.

Łodzianie.

Przedstawiciele polskiego humanizmu w Łodzi

Ogólnopolski zjazd uczonych-filologów w dniu 13 i 14 b.m.

W dniach 13 i 14 b.m. przedstawiciele światła naukowego w Łodzi, a z nimi i całe społeczeństwo łódzkie, będą podejmowali na Uniwersytecie Łódzkim przedstawicieli polskiego humanizmu. W tych dniach bowiem odbędzie się w Łodzi Walne Zebranie Polskiego Towarzystwa Filologicznego, mającego siedzibę Zarządu Głównego w Warszawie.

Na program tegorocznego zjazdu w Łodzi złożą się m. in. w dniu 13 czerwca: o godz. 9 nabożeństwo w kościele Akademickim, gdzie wygłosi kazanie ks. biskup dr Klepacz; o godz. 10.30 w auli Uniwersytetu przy ul. Narutowicza 68 nastąpi uroczyste otwarcie Zjazdu, wobec przedstawicieli miejscowych władz i społeczeństwa, którego dokona prezes łódzkiego koła PTF-u, prof. Uniwersytetu Łódzkiego, dr Rajmund Gostkowski. Następnie prof. dr Jan Sajdak wygłosi odczyt pt. „Tertulian w ciągu wieków”.

Od godz. 16 w dniu 13 b.m., jak również przez cały dzień 14 b.m. prelegenci-delegaci z całej Polski wygłoszą odczyty w ramach prac dwu sekcji: naukowej i dydaktycznej. Szczególnie zainteresowania budzi odczyt seniora filologów polskich, prof. U.J. dr Tadeusza Sinka. Odczyty w dniu 14 czerwca odbędą się w Instytucie Kultury Starożytnej U.L. przy ulicy Curie-Skłodowskiej 11.

Spółeczeństwo łódzkie powita niewątpliwie z dużym zadowoleniem fakt zwolnienia Walnego Zebrania PTF-u do Łodzi. Zjazd powyższy świadczy bowiem o tym, że Łódź bierze coraz żywszy i intensywniejszy udział w życiu kulturalnym i naukowym Polski.

Elektrownia Warszawska wyprzedziła Łódź

Obliczone już zostały wyniki współzawodnictwa pracy za ostatnią dekadę między kłownikami Elektrowni Warszawskiej i Łódzkiej. Warszawa wyprzedziła Łódź. W obliczaniu wyników nie wzięto jednak pod uwagę faktu, że Elektrownia Łódzka poniosła straty, ponieważ jedna z turbin zepsuła się i dlatego Łódź pozostała w tyle.

W bieżącym miesiącu kończy się współzawodnictwo próbne, trwające trzy miesiące, a w lipcu podpisana zostanie nowa umowa, oparta na nowych normach.

Współzawodnictwo próbne będzie podstawą do wyznaczenia odpowiednich norm. (m)

Brawo, junacy 8-go Gimnazjum!

Brygada junaków Służby Polsce 8-go Gimnazjum Państwowego, po zakończeniu 3-dniowej pracy na terenie Łodzi, dobrowolnie zgłosiła się do odbycia nowej trzydniówki przy porządkowaniu Parku Poniatowskiego.

Kuratorium przyjęło zgłoszenie uczniów z tym jednak, że będą oni pracować dodatkowo tylko jeden dzień, ze względu na zbliżający się koniec roku szkolnego.

Zgłoszenie uczniów 8-go Gimnazjum jest dowodem ich wielkiego wyrobienia obywatelskiego. 8-me Gimnazjum stanęło na czele innych szkół w młodzieżowym wysiłku pracy S. P. (m)

Walka z marnotrawstwem czasu

Uchwały zarządu PZPD Nr 25

10 czerwca br. odbyło się zebranie zarządu PZPD Nr 2 (dawn. Hirschberg i Wilczyński) poświęcone walce z marnotrawstwem czasu. Sprawozdanie z działalności Rady Zakładowej za okres poprzedni złożył tow. Grzelak. Na zebraniu uchwalono jednogłośnie rezolucję, w której zarząd PZPD Nr 2 oświadcza, iż przyjmuje wezwanie, rzucone przez PZPD Nr 1 (Plihal) do wzięcia udziału w akcji punktualności oraz wzywa do współzawodnictwa PZPD

Nr 6. Jednocześnie cała załoga PZPD Nr 2, w zrozumieniu wysokich strat, wynikłych na skutek spóźnień, oraz wczesnego opuszczenia miejsca pracy postanawia z tym walczyć nie tylko w okresie trwania współzawodnictwa, lecz także po jego zakończeniu.

Następnie, po gorących słowach przedstawiciela OKZZ, tow. Nowakowskiego, przyjęto rezolucję postanawiającą opodatkować się na rzecz odbudowy Warszawy w wysokości 0,25 procent miesięcznych zarobków brutto.

Plac Wolności w powodzi kwiatów

Barwna mozaika z 20 tys. ozdobnych roślin

Od dzisiaj Wydział Plantacji Zarządu Miejskiego przystępuje do obsadzenia kwiatami Placu Wolności.

Na cel ten przeznaczonych zostało 20 tys. sztuk starannie dobranych z pośród 17-tu najpiękniejszych odmian roślin hodowanych specjalnie dla celów zdobniczych.

Oprócz efektownych pelargonii zakwitną więc piękne czerwone panny, pachnące heliotropy, szafiiry i bratki.

Oryginalną nowością będzie nowoczesny sposób obsadzenia, polegający na tym, że kwietnik zostanie ozdobiony wzorami różnymi, a nie jak dotychczas jednolitymi kwiatami.

Teraz wszystko zależy od pogody. O ile nie okaże się ona zbyt kapryśna, efektowna mozaika kwiatów ubarwi już niedługo Plac Wolności.

WYBLICZA zwycięzców

W PZPB Nr 2 w tkalni na 6 krosnach odznaczyły się Maria Drelich (174 proc.), Irena Drzewiecka (171 proc.) i Józefa Marzykowska (167 proc.). Na „czwórkach” wyróżniły się Helena Plachta (175.7 proc.), Zofia Wileńska (167.7 proc.) i Halina Sobietaj (158 proc.).

W PZPB Nr 3 w tkalni we współzawodnictwie zespołowym zespół majstra Sobczyńskiego (149.7 proc.) wyprzedził zespół Gosika (140.3 proc.), zespół Banaszczuka (128.1 proc.) — zespół Człapińskiego (117.3 proc.), a zespół Mamrota (109 proc.) uległ zespołowi Szlesteia (113.1 proc.). Tkaczka Leokadia Bogacz (4 krosna) uzyskała 179 proc., a Bronisława Deka 177 proc.

W PZPB Nr 5 w przedzalni (4 strony) osiągnęły Maria Duda 153 proc., a Izabela Fraczyk 138 proc. Stanisława Bojanowska (3 strony) osiągnęła 178 proc., a Franciszka Szymańska 147 proc. W tkalni na „czwórkach” wyróżniły się Maria Rynkowska (188.6 proc.) i Maria Dziędzic (185.8 proc.).

W PZPB Nr 6 w tkalni na „szóstkach” uzyskał Stefan Dybała 163.4 proc., a Józefa Żłogowska 162.2 proc. Wśród przadek (750 wrzec.) Józefa Michalak osiągnęła 147.5 proc., a Emilia Woźniakowska 143.1 proc. W PZPB Nr 7 w tkalni na „czwórkach” pierwsze miejsce osiągnęła Helena Biłska (189.3 proc.), a Bronisława Świętęczak 181

proc. Prządka Władysława Baryła (780 wrzec.) uzyskała 165.7 proc. i Władysława Jochim 160.3 proc. W PZPB Nr 9 pierwsze miejsce zajęła prządka (4 strony) Władysława Raczyńska (150 proc.). Joanna Witczak (3 strony) uzyskała 145.7 proc. W PZPB Nr 14 tkaczka Eugenia Makowska uzyskała na 6 krosnach 152.7 proc., a prządka Leokadia Strumiła (750 wrzec.) 156.2 proc. W PZPB Nr 16 w przedzalni (4 strony) odznaczyły się Stanisława Radzyńska 158.8 proc., Leokadia Krupsk (153.3 proc.) Krystyna Brysik (148.2 proc.).

W PZPB w Pabianicach w tkalni na 8 krosnach uzyskała Aniela Ulman 168.1 proc. Stanisława Maksymowicz (6 krosien) osiągnęła 170.2 proc. Na „czwórkach” odznaczyły się Stanisława Bujnowicz (167.5 proc.) i Ludwika Młska (163.7 proc.).

W PZPB w Rudzie Pabianickiej w tkalni (10 krosien) osiągnęła Bolesława Nowak 162.1 proc., a Janina Stramska 154.4 proc. Ignacy Cieślakiewicz (8 krosien) uzyskał 175.8 proc., a Helena Kowalczyk 160.2 proc. Na 6 krosnach uzyskały Janina Kłopotek 170.5 proc. i Zofia Kubacka 168 proc.

W PZPB w Andrychowie w tkalni na 4 krosnach uzyskała Anna Wojnar 176.2 proc., a Franciszek Zaremba 155.9 proc. W przedzalni (4 strony) wysunęły się na czoło Rozalia Karkoszka i Aniela Bizoń (po 136 proc.).

Trybuna Młodych

We wszystkich miastach, wioskach, osiedlach jest mój dom: praca kipi powszednia. Świetlica każda jest moim domem klaska, gardluje radio — skowronek. I wszystko własne, wszystko znajome.

Z poematu „Płomień Czerwonych Krawatów”
KRYSZTOFA GRUSZCZYŃSKIEGO

Wybieramy delegatów na Kongres Zjednoczeniowy

Aby zorientować się w bieżących pracach Łódzkiego Komitetu Jedności zwracamy się do kol. Kozłowskiego kierownika Wydziału Organizacyjnego ŁKJ z prośbą o informację.

Kol. Kozłowski mówi nam: W obecnej chwili działa już 13 Dzielnicowych Komitetów Jedności. Trzeba przyznać, że koledzy z wszystkich organizacji młodzieżowych zrozumieli znaczenie tych komitetów. Zrozumieli przede wszystkim, iż Komitety Jedności to nie Komisje porozumiewawcze ale instancje kierujące pracą niższych ogniw wszystkich organizacji młodzieżowych. Już obecnie prawie wszystkie zadania organizacyjne przeprowadzają właśnie Komitety Jedności.

W bieżącym okresie powstają Komitety Jedności w kołach — mówi kol. Kozłowski. — Do dnia 15-go czerwca powstaną one już na wszystkich kołach fabrycznych, szkolnych i terenowych.

Najważniejszym zadaniem w chwili obecnej jest wybór delegatów na Zjednoczeniowy Kongres. Łódź została podzielona na 3 okręgi wyborcze. Terenowo wygląda to następująco: Do Okręgu 23-go należą Dzielnice: Górna Prawa, Górna Lewa, Górna, Ruda Pabianicka, PZPB Nr 1, PZPB Nr 3. W konferencji wyborczej weźmie tu udział 130 delegatów ze wszystkich kół, którzy wybiorą 9 delegatów na Kongres. W Okręgu 30-ym w skład którego wchodzi Dzielnic: Śródmieście, Śródmieście Lewe i Widzew — 156 delegatów kół wybierze 10 kolegów, którzy będą reprezentować ich na kongresie. Okręg 31-y będzie miał na Kongresie 9 przedstawicieli wybranych przez 120 delegatów Dzielnic: Śródmieście Prawa, Staromiejska, Bałuty, PZPB Nr 2.

Jak widzimy przygotowania organizacyjne do Zjazdu są już rozpoczęte. W toku są również i przygotowania wydziału propagandy. Ale o tych nie będziemy pisać. Ich wyniki utrzymać (ewentualnie usłyszycie) sami. J. F.

16-ta Brygada Łódzka przoduje

Nasi koledzy w „SP” nad morzem

„W wyniku przystąpienia naszej Brygady do współzawodnictwa i wyścigu pracy zorganizowanego w dniach od 3—6 bm. powiadaliśmy, że junacy z województwa łódzkiego, którzy pracują na wybrzeżu osiągnęli NAJWIĘKSZĄ dotychczas opublikowaną wydajność pracy”.

Patrolowy Jezierny Apolinary i juak Para Eugeniusz z 7 kompanii 71 drużyny wykonali 678 proc. normy w robotach ziemnych. Drużyny ich i ich kolegów to jest drużyny: 7 72, 80, 82 i 83 we współzawodnictwie zespołowym wykonali ponad 450 proc. normy.

Należy zaznaczyć, iż jest to największa norma osiągnięta przez junaków w brygadach morskich.

Tak brzmi komunikat informacyjny nadesłany przez dowództwo 16-tej Brygady Łódzkiej.

Zaciekawiona pracą naszych junaków zwracam się do kpt. Paduszka z prośbą o kilka informacji.

Egzaminy dojrzałości na ukończeniu

W okręgu łódzkim czas składania egzaminów wyznaczony został w 3-ch terminach. Egzaminy dojrzałości w I i II terminie zostały ukończone w dniu 5. 6. 48 r. Obecnie odbywają się egzaminy dojrzałości w III terminie. Do egzaminów zgłosiło się 165 kandydatów. Łącznie na terenie m. Łodzi do egzaminów maturalnych przystąpiło 1282 kandydatów.

Według uzyskanych przez nas informacji, w zakresie ogólnokształcącym największą kandydatów zgłosiło się na Wydział przyrodniczy, następnie matematyczno-fizyczny i wreszcie humanistyczny. Ostateczne zamknięcie egzaminów dojrzałości nastąpi w dniu 19. 6. 48 r.

Egzaminy dojrzałości w szkołach zawodowych rozpoczęły się w dniu 6 maja i zakończone zostały w dniu 19 maja. Płóść absolwentów ze szkół zawodowych z Łodzi wynosi 416-tu. Warto raz jeszcze przypomnieć, iż z

nowym rokiem szkolnym 1948-49 nastąpi wprowadzenie w życie nowego ustroju szkolnego w szkołach podstawowych, w średnich ogólnokształcących, zawodowych oraz w szkołach kształcenia nauczycieli. W ramach tego ustroju przewiduje się utworzenie nowej 11-letniej jednolitej szkoły podstawowej, obejmującej zarówno dotychczasową szkołę powszechną, jak i średnią. Szkolnictwo zawodowe zajmie w nowym ustroju bardzo poważną rolę. Ma się ono bowiem przyczynić do przebudowy naszego Państwa — z tolniczoprzemysłowego na przemysłowo-rolnicze.

Kuratorium Okręgu Łódzkiego łącznie ze Zw. Nauczycielstwa Polskiego organizuje szereg pogadarek na temat szkolenia zawodowego i jego roli w dobie obecnej. Pogadanki te będą wygłaszane w szkołach ogólnokształcących. Zyg.

Przed wszystkim dowiaduję się, że wybijających się w pracy prócz kol. Jeziernego i Pary jest jeszcze 6-ciu junaków dla których Wojewódzka Rada Narodowa, Wojewódzki Zarząd ZWM i Wici przygotowują cenne nagrody jak: rower, aparat fotograficzny, flower, kupon na ubranie, obuwie i książki.

Kpt. Paduszek opowiada o tym jak spędzają dni junacy z 16-tej Brygady.

Pobudka jest o godz 6-tej. Wszyscy punktualnie wstają, myją się, ubierają i stają do apelu. Po apelu jeden z aktywnych junaków podaje informacje prasowa (oczywiście co dzień inne). Potem śniadanie i wymarsz do pracy. Praca trwa 5—6 godzin. Jeżeli chce się osiągnąć 678 proc. normy trzeba się porządnie napracować. Ale nikt się nie skarży. Praca jest miła — mówią chłopcy — gdy pracujemy ze świadomością, że to dla naszej Ludowej Ojczyzny.

W godzinach pracy wszyscy myślą tylko o tym jakby tu najwięcej zrobić.

Ale i w trakcie pracy są odpoczynki, w czasie których można coś zjeść i swobodnie pogwarzyć. Poem znowu praca i wreszcie wymarsz do domu. Mimo zmęczenie nastrojów jest pogodny. Wszyscy w drodze śpią ale myślą o smacznym obiedzie, który na nich czeka. Po odpoczynku poobiednim zajęcia świetlicowe; w dobrze urządzonej świetlicy znajdują się gry i pisma. Można też na boisku pograć w piłkę, można też wykapać się, pływać wieczorem.

Jak widzimy niczego tam nie brak: praca, zabawa i sport. Czy nasi koledzy tęsknią za swymi rodzinami? Nie wiem. Prawdopodobnie nie znajdują na to czasu. Ale matki, jak matki — zawsze niespokojne. Dlatego dopytują w Komendzie Wojew. S. P. o możliwość odwiedzenia swych synów. S. P. oczywiście chętnie się na to godzi. Wiecej, urzęda nawet wyśleć rodziców do brygad, w których znajdują się ich synowie. Zóaje nam się, że nie tylko matkom należy się ten przywilej. Tam, w brygadach znajdują się nasi koledzy z ZWM, OM TUR, Wici i ZMD i my także chcielibyśmy ich odwiedzić i zawieźć zwycięzcom wyścigu pracy podarunki. Komenda S. P. chyba nam w tym pomoże?



UWAGA! Konferencja Środowiskowa Akademickiego Komitetu Jedności Demokratycznej, odbędzie się dnia 13. 6. br. (niedziela) w lokalu AZWM „Życie” — Piotrkowska 48 m. 16 o godz. 11-tej.

Wszyscy delegaci na konferencję wybrani na zebraniach wydziałach zobowiązani są do punktualnego przybycia.

UWAGA, AKTYWISCI SZKOLNIACY

Ze względu na uroczyste promowanie podchorążych SOK, które odbędzie się w dniu 13 czerwca br. o godz. 10-ej na Pl. 9 Maja zebranie Aktywu przełożone zostało na niedzielę dnia 20 czerwca.

Obecność wszystkich członków organizacji przy promowaniu — obowiązkowa!

Wspólnym wysiłkiem wykuwamy lepsze jutro

Konferencja aktywu wojewódzkiego „Wici” w Łodzi

W dniu 5 czerwca br. w siedzibie Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” w Łodzi odbyła się Konferencja Aktywu Wojewódzkiego „Wici”. Konferencja ta miała doniosłe znaczenie choćby z tego powodu, że uczestnicy jej wysłuchali szczegółowo sprawoznań Powiatowych Komitetów Jedności z terenu całego województwa.

Bułgarska przasnica



Miły uśmiech przy kądzieli

AKADEMICKI ŚRODOWISKOWY KOMITET JEDNOŚCI DEMOKRATYCZNEJ zawiadamia, że konferencja środowiskowa KJD odbędzie się w niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 11-ej rano w lokalu AZWM „Życie” (Piotrkowska 48). Delegaci, wybrani na zebraniach wydziałowych, zobowiązani są do punktualnego przybycia.

OBOZY LETNIE DLA JUNAKÓW
Wojewódzka Komenda Służby Polsce układa już rozdzielnik na obozy letnie dla junaków z Łodzi i województwa. Młodzież szkolna pojedzie na obóz do Szczecina, a młodzież wiejska do Leoncina nad Wisłą. (Z)

Pomimo niesprzyjającej pogody na Konferencję przybyło około 120-tu aktywistów, nawiązując do najbardziej odległych zakątków województwa (pow. Wieluński, Radomszczański). Konferencja rozpoczęła się w godzinach przedpołudniowych. Referat zasadniczy na temat: „Rola wiciarzy w przyszłej zjednoczonej organizacji” — wygłosił prezes Zarządu Wojewódzkiego „Wici” i przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Jedności kol. Starzec Feliks. „Do jednej organizacji wejść należy z całym rozmachem, w pełni pracy organizacyjnej na każdym odcinku. Wejść do niej należy z całym długoletnim doświadczeniem, z wypracowanymi formami pracy, z dorobkiem, który wnieść należy dla dobra całej zjednoczonej młodzieży polskiej” — mówił kol. Starzec F. — „W ramach jednej organizacji nie przesłaniemy pracować dla dobra wsi polskiej. Przeciwnie, pracować będziemy bardziej intensywnie, bardziej wydajnie i z większym skutkiem, gdyż w pracy naszej będziemy zjednoczeni. Do pracy nad podniesieniem kulturalnym i oświatowym wsi stanie cała zjednoczona młodzież polska”. Kol. Starzec w referacie swoim podkreślił, że nasza zjednoczona organizacja wytworzy typ człowieka, który w pełnej świadomości celów i zadań stojących przed młodzieżą i narodem polskim, budować będzie lepsze jutro naszej ojczyzny.

Po referacie w godzinach popołudniowych nastąpiły sprawozdania wiciarzy, członków PKJ ze wszystkich powiatów naszego województwa. Ze sprawozdań tych wynikało, że praca prowadzona przez poszczególne PKJ da-

ła już widoczne rezultaty, że w znacznej części powiatów tworzenie Gminnych i Szkolnych Komitetów Jedności jest już na ukończeniu. Cały teren żyje przygotowaniem do Kongresu Zjednoczeniowego we Wrocławiu i wielkiego Zlotu Młodzieży Polskiej.

Zadanie na najbliższy okres dla terenu w formie instrukcyjnej zreferowali kierownicy poszczególnych Wydziałów Wojewódzkiego Zarządu „Wici”. W dyskusji, jaka nastąpiła, aktywi wojewódzki „Wici” wykazał całkowite zrozumienie swych zadań. Zaznaczyć trzeba, że dyskusja stała na niezwykle wysokim poziomie co dowodzi, że wiciarze województwa łódzkiego przemysłeli gruntownie aktualne zagadnienia dotyczące całej młodzieży polskiej. Świadczy to również o tym, że aktywi wiciowi województwa łódzkiego, który stanowią za kilka tygodni do pracy w ramach jednej organizacji, wnieśli do niej wiele entuzjazmu, własnego doświadczenia.

Konferencja Wojewódzka „Wici” głośnym echem odbiła się zapewne w terenie. Aktywiści „Wiciarze” postarają się z pewnością o przeszerzenie wszystkiego, co usłyszeli na Konferencji na gałęzi wielkiego drzewa organizacyjnego i spowodują, że Wielki Dzień, jakim będzie Kongres Wrocławski zastanie wszystkich Wiciarzy woj. Łódzkiego odpowiednio przygotowanymi.

Nasza przyszła wspólna organizacja potrzebuje młodzieży, która będzie pracować w niej z przekonaniem, że wspólną pracą i wspólnym wysiłkiem buduje swoje lepsze jutro. (—) Oracz (Gonera)

Pomaturalne rozważania

Rynek w Łęczycy wyglądał tego dnia, jak barwna wyspa wśród dostojnych szarych domów starego miasteczka. Jarmark. Dzień, kiedy można liczyć na to, że z Opiesina, Łazów, Poddebic przyjadą na wozach wyładowanych jajami, kurami, serem i masłem. Przewodniczący kół ZWM Krysiak, przewodniczący powiatowy, stojąc w oknie tyłem do ciastnego sekretariatu, patrzy na sprzedawcę plecionych łoteł, kołysek i koszy, który rozkłada starannie swoje starby. Ze złością mruczy pod nosem: znowu te buraki, wszystko przez te buraki. Pienienie buraków — z frekwencją na zebraniu będzie ciężko. Właśnie wtedy przyszedł pogodny chłopak z jasną czupryną i zaczęliśmy mówić o Służbie Polsce. Przewodniczący kół w Gimnazjum Ogólnokształcącym w Łęczycy — kandydat na kurs zastępców komendantów S. P. — maturysta „Widzicie, koleżanki, my maturę robimy inaczej niż niezrzeszeni. Dla nas to społeczny, chłop-

ski rozrachunek ze szkołą, z tą, którą zaczęliśmy przed wojną i z tą, którą kończymy teraz. No, i konkretny, twarde plan na przyszłość”. Za oknem słuchacze przepychało się przez zagapione na łęczycy jarmark chmury, a podłęczycy chłopki zachwalały kury i cielęta.

Trochę stwiejąca pani o mądrych oczach wieloletniego pedagoga pyta z bolesnym niedowierzaniem: „Jak to, więc wcale, wcale nie będzie wam żal szkoły? Czuję się niepewnie i głupio. Odpowiadam może zbyt ostro: „Wcale!” Jestem jeszcze uczennicą, nie mogę odpowiedzieć, że żal mi będzie właśnie jej lekcyj. Tych godzin historii, na których można było pytać o wszystko i wszystko krytykować, gdzie uczono nas szacunku i miłości dla przedmiotu. To byłoby „podlizywanie się” — szkoła ma swoje prawa i kodeksy. Wytłaczam więc swoje „żelazne” argumenty, że szkoła

krepuje, że ma zbyt mało wspólnego z życiem pędzącym z tak oszalałą szybkością. Wokół nas kwitną kwiaty szkolnego ogórka, pod czereśnią ktoś gwałtownie powtarza twierdzenie Pitagorasa, z otwartych okien szkoły dochodzi niepewne dźwięki sielanki Wergiliusza. Moja nauczycielka, która tak dobrze wie, że nie umiem rozwoju parlamentarizmu angielskiego uśmiecha się serdecznie, ciepło, miło. Drodzy nauczyciele, którzy patrzyliście zachować najcenniejszy dar koleżeństwa z uczniem, maturzyści legoroczni prosta was o przebaczenie: nie nasza wina, że jesteśmy „trudną” młodzieżą.

Za kilka dni Brygada Traktorowa wyjedzie w teren. Problem buraków stanie się dla nas zagadnieniem równie ważnym, jak dla przewodniczącego kół ZWM z Opiesina. Droga wiodąca od pracy w szkole do orki na ugorze jest prosta.

Kronika m. Radomska Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża

Komu wieszujemy
Sobota 12 czerwca 1948 roku.
Dziś: Antoniny, Onufrego.

Telefony

- 12 — „Głos Radomszczański“.
- 12 — R. S. W. „Prasa“.
- 11 — Urząd Bezpieczeństwa Publiczn.
- 13 — Powiatowa Komenda MO.
- 51 — Miejski Komisariat MO.
- 10 — Straż Pożarna
- 91 — Starostwo Powiatowe
- 50 — Szpital Powiatowy

Adres Redakcji i Administracji
„Głosu Radomszczańskiego“
Radomsko, ul. Reymonta nr 39.
Administracja — telefon nr 12. czynna codziennie od godziny 9-ej do 16-ej
W soboty od godziny 9-ej do 13-ej.

Z życia Partii

We wtorek dnia 15 bm. o godz. 3-ej po południu odbędzie się wspólne zebranie koła PPR i PPS w Zakładach Przemysłowych „Metalurgia“ w Radomsku.

W środę, dnia 16-go bm. o godz. 18-ej odbędzie się zebranie koła PPR w Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Radomsku.

W czwartek, dnia 17 o godz. 15-ej odbędzie się zebranie koła PPR Huty „B. Morawski“.

Miejski Komitet PPR w Radomsku zawiadamia, że dnia 18-go bm. o godzinie 15-ej odbędzie się zebranie ogólne członków PPR. Stawiennictwo obowiązkowe.

W piątek, dnia 18-go bm. o godz. 18-ej odbędzie się zebranie Kolektynu Zawodowego przy Komitecie Miejskim PPR.

Bogaty program imprez czerwonokrzyżskich w całym kraju

Tydzień PCK w roku bieżącym odbywać się będzie przede wszystkim pod hasłem zmobilizowania najszer-

szych mas społeczeństwa do czynnej walki o pokój świata. „Tydzień“ przejdzie również pod hasłem szerzenia higieny i kultury na wsi oraz wychowania zdrowego obywatela, zarówno pod względem fizycznym jak i moralnym.

Krzyże Zasługi za dobrą pracę

W czwartek, dnia 10 czerwca w świetlicy Centralnego Zarządu TOR w Łodzi Aleje Kościuszki 47 odbyło się uroczyste udekorowanie Krzyżami Zasługi robotników i pracowników, którzy przyczynili się do podniesienia i usprawnienia produkcji.

Na wstępie przemówił naczelny dyrektor Sztegiel, który wskazał, że jest to odznaczenie dla całej załogi, gdyż wszyscy w miarę swych sił starali się wypełniać plany produkcyjne. Okręg łódzki współzawodniczy w tej chwili z okręgiem lubelskim i ambicją całej załogi winno być by przez podniesienie produkcji zwyciężyć w tym szlachetnym wyścigu.

Po przemówieniach przedstawiciele samorządu, partii politycznych i Zw.

Zawodowego nastąpiło uroczyste wręczenie odznaczeń.

Udekorowani zostali z województwa łódzkiego Góralezyk Mieczysław, monter traktorzysta z Łodzi, Kaleciński Zygmunt monter traktorzysta z Rawy Mazowieckiej.

Ogółem Bronzowe Krzyże Zasługi otrzymało 12 pracowników.

Na zakończeniu w imieniu odznaczonych przemawiał ob. Majkowski z Działdowa, który oświadczył, że nie będziemy spoczywać na laurach. W dalszym ciągu będziemy zwiększać produkcję — przyczyniać się w miarę naszych możliwości, by rolnictwu dostarczyć maszyn, „byśmy mieli chleba dość, a nie musieli importować“.

(Sm)

Biblioteki dla „Służby Polsce“

Rozpoczęta przed dwoma tygodniami akcja Komitetu Organizacji Bibliotek „Służba Polsce“ rozwija się pomyślnie.

Poszczególne instytucje ofiarowały dotychczas ponad 1.500 książek. Na specjalne uznanie zasługuje dar Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych, które ofiarowały 700 cennych i wartościowych książek.

Inne instytucje i wydawnictwa, a w

szczególności „Książka“, „Wiedza“ „Czytelnik“ i Państwowy Instytut Wydawniczy przesyłały na ręce Komitetu zbiory książek dla bibliotek junackich.

Komitet Organizacji Bibliotek „Służba Polsce“ skierował do poszczególnych instytucji i organizacji prośbę z apelem o poparcie zbiórki książkowej. Komitet spodziewa się, że w ciągu najbliższych tygodni wzrośnie napływ zgłaszających się ofiarodawców.

Wykonawczy z przedstawicielem CZS dyr. Teofilem Pszczołkowskim na czele.

Komitet Centralny powołał Komitet

Dzień Spółdzielczości — uczymy pracą

W tych dniach odbyło się pierwsze posiedzenie Centralnego Komitetu Obchodu Dnia Spółdzielczości pod przewodnictwem prezesa C.Z.S. E. Ocha-

ba. Centralny Komitet dla podkreślenia solidarności z międzynarodowym ruchem spółdzielczym postanowił zastosować się do uchwały Międzynarodowego Związku Spółdzielczego i Dzień Spółdzielczości obchodzić w tym roku dnia 2 lipca, mimo, że termin do przygotowania jest bardzo krótki i czas w naszych warunkach niedogodny.

Obchód tegoroczny będzie miał charakter zamknięty i ograniczy się do akademii centralnej w Warszawie i lokalnych we wszystkich ośrodkach wojewódzkich, gminach, miastach i miasteczkach. Dzień Spółdzielczości uczono będzie przede wszystkim realnym wkładem pracy, jak odgruzowanie przez spółdzielców zniszczonych podczas wojny obiektów, przekazanie sektorowi-ustrojenemu maszyn rolniczych, wyremontowanych przez spółdzielczość pracy, otwarcie nowych sklepów, rozpoczęcie lub zakończenie akcji jednoczenia członków i t.p. Poza tym odbędzie się dekoracja jubilatów odznaką spółdzielczą. Sklepy

i zakłady pracy spółdzielczej będą udekorowane.

Komitet Centralny powołał Komitet

Wieści z kraju

SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH EMERYTÓW POCZTOWYCH W BIAŁEJ PISZKIEJ

Ministerstwo Poczty i Telegrafów przekazało Centralnej Sekcji Emerytów przy Zarządzie Głównym Związku Zawodowego Pracowników Poczty i Telekom. piękny, duży dom w Białej Piszkiej, wyposażony w instalację elektryczną, centralne ogrzewanie, skanalizowany, położony w pięknym parku o powierzchni 9 tys. mtr. kw., mogący pomieścić 40 — 50 osób.

Emeryci i wdowy mogą już zgłaszać swoją kandydaturę. Informacji o warunkach udziela: Centralna Sekcja Emerytów, Warszawa, ul. Ratuszowa 11 oraz Zarządy Okręg. Sekcji Emerytów: Wrocław, Gdańsk, Katowice, Kraków, Lublin, Łódź, Olsztyn, Poznań i Szczecin.

KOLONIE LECZNICZE DLA DZIECI WIEJSKICH

Woj. Wydział Zdrowia w Olsztynie organizuje w miesiącach letnich w miejscowości Galiny w pow. bartoszyckim kolonie lecznicze dla 100 dzieci wiejskich, zagrożonych gruźlicą. Turnus potrwa 6 tygodni. Będzie to pierwsza kolonia tego typu w woj. olsztyńskim. Przewiduje się, że ośrodek ten przekształci się w przyszłości w stałe prewentorium dla dzieci.

Woj. Wydział Zdrowia uzyskał ponadto 50 miejsc w Rabce i Ciechocinku dla dzieci zagrożonych gruźlicą, względnie przechodzących rekonwalescencję po przebytych chorobach zakaźnych oraz 40 miejsc w Busku, gdzie powstaje kolonia o typie przeciw reumatycznym. Całkowity koszt pobytu dzieci na koloniach pokrywa Ministerstwo Zdrowia.

W ramach Tygodnia odbywać się będzie masowe zakładanie apteczek w fabrykach, kopalniach, zakładach pracy, ośrodkach miejskich i wiejskich oraz punktach pierwszej pomocy. Wznowiona będzie na terenie całego kraju działalność ambulansów ruchomych PCK, które będą rozwoziły pożywienie i odzież na tereny najbardziej poszkodowane przez wojnę, dla ludności najbardziej potrzebującej pomocy.

W czasie Tygodnia otwarta zostanie stacja przetwarzania i konserwowania krwi, a ponadto sanatorium w Rabce, kilka punktów i ośrodków pogotowia ratunkowego w woj. olsztyńskim oraz pierwsza, wzorowa sanitarna stacja miejska w Węgrzynowicach, woj. łódzkie. W ramach Tygodnia PCK prowadzona będzie ponadto energiczna i planowa walka z alkoholizmem. Tydzień PCK zainaugurowany zostanie transmitowanym przez Polskie Radio o godz. 21 wywiadem z prezesem Zarządu Gł. Płk. dr. Bronisławem Kostkiewiczem.

Kronika milicyjna

NAPAD NA DRODZE

Nieznany osobnik dokonał napadu na jadącą rowerem ob. Stefanię Plucińską, zam. we wsi Szczepocice, gm. Radziechówice. Po sterroryzowaniu Plucińskiej bronią krótką napastnik zrabował jej rower.

TAJEMNICA ZNALEZIONYCH ZWŁOK WYJAŚNIONA

Kilka dni temu donosiliśmy w „Głosie Radomszczańskim“ o znalezieniu zwłok starszej kobiety.

Jak ustaliło dochodzenie przeprowadzone przez Powiatową Komendę M. O. w Radomsku, są to zwłoki Katarzyny Szwedzik, lat 62, zam. w Stobiecku-Miejskim, gm. Zakrzówek. Śmierć nastąpiła wskutek paraliżu serca.

TRAGEDIA MIŁOSNA

We wsi Kraszewice, gm. Gosławice koło Radomska rozegrała się tragedia miłosna. Franciszek Słowiński w czasie sprzeczki na tle miłosnym zabił siekierą ciosem w twarz i głowę swoją narzeczoną Alicję Grzegorzczak. Po dokonaniu bestialskiego mordu sprawca zbiegł. Nazajutrz po morderstwie znaleziono zwłoki Franciszka Słowińskiego, który dokonał samobójstwa przez powieszenie się na drzewie w lesie koło wsi Strzelce-Małe. (j.).

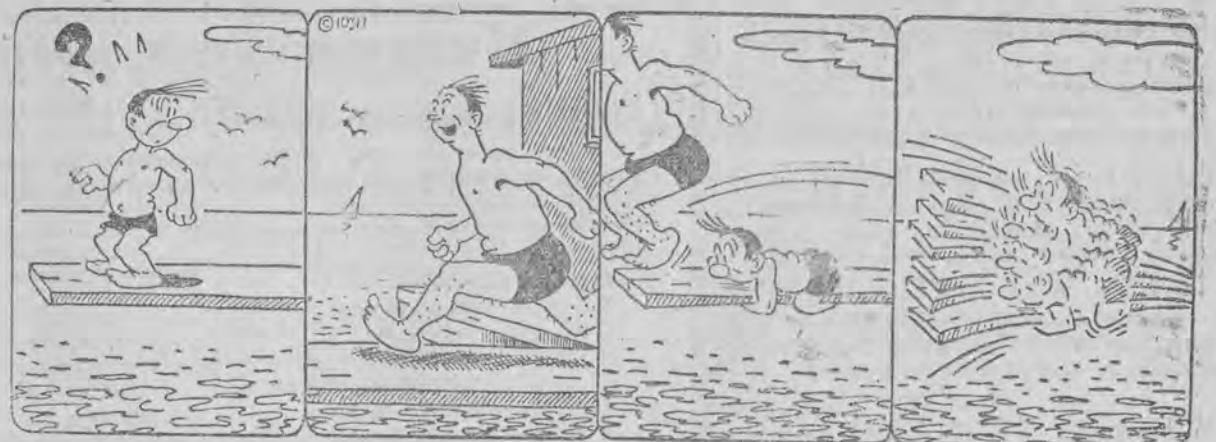
Trybuna
wolności
ORGAN K.C. P.P.R.
WYDANIE DZIENNICZE I NOCNE

Ogólnopolskie zawody modeli latających

W niedzielę, dnia 13 bm. na lotnisku sportowym w Gocławku odbędą się eliminacyjne zawody modeli latających z udziałem 140 modelarzy z warszawskiego okręgu Ligi Lotniczej. Zwycięzcy eliminacji będą brali udział w ogólnopolskich zawodach modelarskich które odbędą się w Katowicach.

Po zakończeniu zawodów o godz. 16 odbędą się loty na samolotach turystycznych.

Przygody lasia Wierciniety



Co to?

Leci

ojoj!

Nie rozbijał!

TEATR

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o godz. 19-ej arcydzieło Szekspira OTELO.

TEATR POWSZECHNY

Dziś o godz. 17-ej farsa francuska z XV-go wieku „Mistrz Piotr Pathelin” oraz „Grzegorz Dydala” Mollera w przekładzie Jona-Zeleńskiego.

Wszystkie miejsca wyprzedane.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

Piotrkowska 243

Dziś i codz. o godz. 19.15 „ROSE-MARIE” romantyczna operetka w 7 obrazach — Otto Heibacha. Udział blizko 60 osób. — Chór — Balet — Orkiestra. Bilety wcześniej do nabycia w Spółdzielni Artystów-Plastyków — Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA

ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codz. o godz. 19.15 farsa Noela Cowarda „SEANS”. Udział biorą: Hanna Bielicka, Helena Buczyńska, Halina Głuszkówna, Wanda Jakubińska Michał Melina, Danuta Szafarska i Ludwik Tatarski. Reżyseria Michała Meliny, dekoracje Jana Rybkowskiego.

Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15-ej, tel. 123-02.

Letni teatr „OSA”, ul. Zachodnia 43, tel. 140-09

Godz. 19.45 otwarcie teatru letniego i premiery rewiantażu pt. „W ogrodzie przy podgodzie” z udziałem całego zespołu.

TEATR „SYRENA”, Trąguttia 1

OSTATNIE DNI!!!

Dziś i codziennie o godzinie 19.30 komedia G. Dregely w opracow. i z piosenkami Jerzego Jurandota „DOBRE SKROJONY FRAK” z gościnnym występem Ireny Horeckiej i Kazimierza Szuberta na czele zespołu „SYRENY”. Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 16-ej, tel. 272-70.

KOMUNIKAT

Teatr Kukulek RTPD w Łodzi ul. Nawrot 27, wystawia sztukę pod tytułem „Pinokio” — bajkę o chłopczyku z drewna — według Colodiego w opracowaniu Aleksandra Maliszewskiego.

Przedstawienia dawane są codziennie dla szkół powszechnych według zamówień, a w każdą niedzielę i święta o godz. 12-ej dla szerzej publiczności. 3438k

KINA

ADRIA — „Aleksander Newski”, godz. 18.30, 20.30; w niedzielę 16.30.

BAJKA — „Piróg”, godz. 18.

BAŁTYK — „Zagubione dni”, godz. 16, 18, 20, 21; w niedzielę 15.30.

GDYNIA — „Program Aktualności Kraj i Zagranicą”, godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL — „Kłątka Słowicza”, godz. 16, 18, 20, w niedzielę 14.

MUZA — „Ostatni Etap” godz. 18, 20; w niedzielę 16.

POŁONIA — „Życie Emila Zoli”, godz. 16, 18.30, 21; w niedzielę 13.30.

PRZEDWIOŚNIE — „Stalowe Serca” godz. 18.

ROBOTNIK — „Polska”, dodatek z wyścigu kolarskiego Warszawa — Praga — Warszawa.

ROMA — „Czarodziejskie Ziarno”, dodatek: Broniek z Widzewa. godz. 18, 20; w niedzielę 16.1a.

REKORD — „Gubernantka”, godz. 18, 20.30; w niedzielę 15.30.

STYLOWY — „Timur i jego drużyna”, 16.15, 18.15, 20.15; w niedzielę 14.15.

ŚWIT — „Moje Uniwersytefy”, godz. 18.30, 20.30; w niedzielę 16.30.

TATRY (w ogrodzie) — Niewidzialny Detektyw, 17, 19, 21; w niedzielę 15.

TECZA — „Timur i jego drużyna”, godz. 17, 19, 21; w niedzielę 15.

WISŁA — „Casablanka”, godz. 17, 19, 21; w niedzielę 15.

WŁÓKNIARZ — „Życie Emila Zoli”, godz. 15.30, 18, 20.30; w niedzielę 13.

ZACHETA — „Pepita Jimenez”, 18.30, 20.0; w niedzielę 16.30.

WOLNOŚĆ — „Zagubione dni”, godz. 15, 17.30, 20; w niedzielę 12.30.

Co usłyszymy przez radio

12.04 Dziennik. 12.25 Arie i pieśni P. Czajkowskiego. 12.50 (Ł) „Wrażenia z wycieczki do Czechosłowacji”. 13.00 Muzyka popularna. W przerwie ok. godz. 13.20 „Odczyt dla marzysłów”. 14.00 „Uwertury i fantazje operowe”. 14.30 (Ł) Audycja dla dzieci. 14.45 (Ł) Chwila muzyki. 14.50 (Ł) Wiadom. lokalne. 15.00 (Ł) Chwila muzyki. 15.05 (Ł) Komunikaty. 15.10 (Ł) Melodie taneczne i lekkie piosenki (pięty). 15.30 Bajka dla dzieci. 16.00 Dziennik. 16.25 „Odkrycie na zamku książęcym w Szczecinie” — pogadanka. 16.30 Skrzynka ogólna. 16.45 „Przy sobocie po robocie”. 18.00 Lekcja języka rosyjskiego. 18.15 Recital skrzypcowy. 18.45 „Zaklęty dwór”. 19.00 „Melodie świata”. 19.25 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej. 19.50 (Ł) „Łódź pracująca w walce z marnotrawstwem czasu” — przem. ob. St. Widawskiego, przewodniczącego OKZZ. 20.00 Dziennik. 20.45 „Wieczór Mickiewicowski”. 21.15 Koncert Krakowskiej Orkiestry P.R. 21.55 Pogadanka filmowa. 22.00 Muzyka taneczna. 22.45 (Ł) Koncert życzeń (cz. I). 22.58 (Ł) Omów. progr. lok.

Ze sportu

Niedziela dniem polskich piłkarzy

W całym kraju odbędzie się szereg ciekawych imprez



Dzień 13 czerwca jest dniem Polskiego Związku Piłki Nożnej. W związku z tym w całym kraju odbędzie się szereg interesujących spotkań piłkarskich. W Łodzi będziemy świadkami meczu reprezentacji naszego miasta z Poznaniem. Poza tym drugi skład Łodzi walczy w Lubli-

Woli: Klub Sportowy 6 przeciw Zjednoczonym.

Na przedmeczku zawodów Łódź — Poznań odbędzie się ciekawe spotkanie: zmierzą się bowiem na zielonej murawie sędziowie piłkarzy Łodzi i Warszawy. Skład reprezentacji naszej wygląda, jak następuje: Marekniak, Pogodziński, Kowalski, Woźniakowski, Olejnik, Jasiński, Spychalski, Sieniek, Szumlak, Janczyk i Kowalewski. W rezerwie przewidziani są: Górecki, Naporski, Szperling, Kaźmierczak i inni.

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat Wydz. Sportowego Nr 3

- Wydział Sportowy wyznacza delegatów na następujące zawody towarzyskie: w dniu 12.6. br. o godz. 18-tej IKP — Zryw — kol. Szymański w dniu 13.6. br. o godz. 11-tej EKS II — Energetyka — kol. Rumiński w dniu 13.6. br. o godz. 17-tej DKS (Aleksandrów) — Włókniarzy w Aleksandrowie — kol. Klimczak.
- Do Wydziału Sportowego został dokończony kol. Służewski Jerzy.
- Wydział Sportowy postanowił ukarać po zł 500 za opóźnienie zawodów następujące kluby: EKS, Tęcza oraz Zryw Łódź. Kary winny wpłynąć w przeciągu 14 dni do sekretariatu ŁOZB pod rygorem automatycznego zawieszania.
- Wydział Sportowy przypomina klubom, iż liny w ringu muszą być obsypane miękkim materiałem. Nie zastosowanie się do powyższego pociągnie sankcje karna.
- W myśl komunikatu PZB Wydziału Spor-

owego przypomina się, iż zawodnicy, którzy nie mogą się wykazać książeczką zawodniczą, będą niedopuszczani do walki.

6. Przypomina się klubom, iż w czasie zawodów przy ringu mogą być tylko członkowie ŁOZB, lekarz i prasa.

W wypadku stwierdzenia obecności osób niepowołanych, delegat Wydziału Sportowego nie dopuści do prowadzenia zawodów.

7. Przypomina się klubom o obowiązku przestrzegania par. 30 Regulaminu Sportowego. Jednocześnie Wydział Sportowy podkreśla, że będzie go ściśle przestrzegał. W wypadku nieobecności lekarza na zawodach delegat Wydziału Sportowego nie dopuści do prowadzenia zawodów. Gospodarze natomiast będą karani walcowerem.

8. Wszystkie kluby winny we własnym interesie zwracać większą uwagę na długość włosów swych zawodników.

Przewodniczący: (—) M. Tył. Sekretarz: (—) A. Klimczak.

27 b.m. rozpoczynają się rozgrywki o wejście do drugiej ligi piłkarskiej



Dnia 27 czerwca rozpoczynają się pierwsze spotkania piłkarskie o mistrzostwo międzyokręgowe klasy A na rok 1948. W zawodach wezmą udział drużyny, które w mistrzostwach klasy A poszczególnych okręgowych Związków Piłki Nożnej i podokręgów autonomicznych zajęły pierwsze miejsca.

staną w dwóch rzutach. W pierwszym drużyny podzielone zostały na pięć grup: grupa I — Kraków, Zagłębie, Częstochowa, Przemyśl; grupa II — Śląsk, Śląsk Opolecki, Rzeszów, Pomorze; grupa III — Poznań, Dolny Śląsk, Pomorze Zachodnie, Radom; grupa IV — Łódź, Podlasie, Kielce, Białystok; grupa V — Warszawa, Gdańsk, Lublin Mazury.

Drugi rzut mistrzostw stanowią będą drużyny, które zajmą pierwsze miejsca w swoich grupach. Zespoły te rozegrają w jednej finałowej grupie spotkania o tytuł mistrza międzyokręgowego Polski klasy A. Mistrz i wice-mistrz międzyokręgowej klasy A wejdą do I Ligi Piłkarskiej.

Druga Ligę stanowią będą drużyny, które

w grupie finałowej zajmą 3, 4 i 5 miejsce oraz te drużyny z pierwszego rzutu mistrzostw, które w swoich grupach zajęły 2 i 3 miejsce. Czternastą drużyną II Ligi będzie zwycięzca eliminacji między wicemistrzem śląskiej klasy A i drużyną, która zajęła czwarte miejsce w grupie II pierwszego rzutu mistrzostw.

Ponadto w skład drugiej Ligi wejdą cztery drużyny, które spadną z I Ligi Piłkarskiej.

NOWY CZARNY FENOMEN



Jednym z mrurowanych kandydatów do złotego medalu olimpijskiego będzie ten oto Murzyn — Harrison Dillard. — Dillard pobit niedawno rekord świata w biegu na 110 m przez płotki, ustanawiając fenomenalny czas 13,6

Na stadionie Olimpijskim

Holandia bije Szwecję 1:0

AMSTERDAM (obsł. wł.) — Na stadionie olimpijskim w Amsterdamie rozegrany został wobec 65 tysięcy widzów międzynarodowy mecz piłkarski Szwecja — Holandia. Spotkanie zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem Holandii w stosunku 1:0. Zwycięska bramka dla gospodarzy padła już w 9 minucie gry ze strzału lewego łącznika — Wilkeesa.

Szwedzi zegrali ten mecz bardzo słabo, ustępując gospodarzom przede wszystkim pod

względem szybkości. Atak gości był niedysponowany strzałowo i „gubił się” w sytuacjach podbramkowych.

„Norrkoeping” Znowu mistrzem Szwecji

SZTOKHOLM (obsł. wł.) — Mistrzostwo Szwecji w piłce nożnej na rok bieżący zdobyła znana występem w Polsce drużyna Norrkoeping, zwyciężając w decydującym spotkaniu FK Malmo w stosunku 2:1.

Należy nadmienić, że Norrkoeping zajmuje już po raz czwarty z rzędu pierwsze miejsce w mistrzostwach piłkarskich Szwecji.

W „Tour de Pologne” jadą Szwedzi

WARSZAWA (obsł. wł.) Szwedzki Związek Kolarski nadesłał już pismo ze składem drużyny, która weźmie udział w Wyścigu Dookoła Polski. Przedstawia się on następująco: Olle Wickholm, Rune Hammarstrom, Alex Lindgreen

Olle Persoon i Evert Widerall.

Sobota na boiskach

LEKKOATLETYKA: Dokończenie mistrzostw drużyn klasy A. Przewidziana są konkurencje: 110 m przez pł. bieg 1500 m, rzut dyskiem i oszczepem, skok o tyczce. Początek o godz. 17.30.

PIŁKA RĘCZNA: Boisko Helenów godz. 18 — zawody o mistrzostwo w szczypiorniaku TUR — Zjednoczone.

BOKS: Boisko IKP, Ogrodowa 28 — zawody towarzyskie IKP — Zryw. Początek o godz. 18.

Uwaga Kolporterzy!

Prenumeraty zbiorowej »GŁOSU ROBOTNICZEGO« i »TRYBUNY WOLNOŚCI«

Z dniem 10 czerwca 1948 r. w sprawach dotyczących zmian ilościowych. wpłat, reklamacji należy zwracać się do Dzielniczycy Polskiej Partii Robotniczej w obrębie której dane zakład pracy się znajduje.

Lp.	Dzielnica	Adres	Telefon	
1.	Dzielnica Bałuty	Zgierska nr. 71	136-53	
2.	Staromiejska	Nowomiejska „ 6	201-09	
3.	„	Piotrkowska „ 53	159-69	
4.	„	Śródmiejska Lewa	Południowa „ 11	190-26
5.	„	Śródmiejska Prawa	Gdańska „ 75	165-18
6.	„	Górna Prawa	Czerwona „ 3	105-70
7.	„	Górna Lewa	Sienkiewicza „ 102	117-90
8.	„	Górna	Bednarska „ 42	141-31
9.	„	Ruda Pabianicka	Sopocka „ 5	157-55
10.	„	Widzew	Ar. Czerwonej „ 38	137-13

WYDZIAŁ KOLPORTAŻU BSW „PRASA”
DELEGATURA ŁÓDŹ

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat Koła Instruktorów

W dniu 15 bm. godz. 18-ta w lokalu ŁOZB odbędzie się walne zebranie koła instruktorów w celu dokonania wyboru nowego zarządu koła.

Obecność wszystkich obowiązkowa. Sekretarz Koła: (—) Cegielski Zygmunt.

Boks

Dzisiaj walczy Zryw — IKP

W dniu dzisiejszym, to jest w sobotę, o godz. 18-tej na boisku IKP przy ul. Ogrodowej 28, odbędzie się towarzyski mecz bokserski pomiędzy zespołami IKP i Zrywu.

W celu spopularyzowania pięściarstwa na terenie Łodzi wyznaczono niskie ceny biletów — od 30 do 50 zł. Zawody rozpoczynają się ciekawie.

